KURJER ZACHODNI
»ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXIV. | SOSNOWIEC, NIEDZIELA 29 PAŹDZIERNIKA 1933 R. | Nr. 299.

Cena egz. 15 gr. | Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu 3.00 zł. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu 3.50 zł

KRWAWE ZABURZENIA W PALESTYNIE
PO ZAJSCIACH W JAFFIE WALKI ULICZNE W JEROZOLIMIE.

LONDYN, 28.10. Doniesienia z Jerozolimy wskazują na niezwykle gwałtowny przebieg wczorajszych rozruchów arabskich nietylko w Jaffie, lecz w Jerozolimie i innych większych miastach. Władze angielskie, zdając sobie sprawę z poważnej sytuacji, zawezwały posiłki. Eskadra samolotów angielskich wyruszyła z Egiptu do Haify. Wszystkie oddziały wojskowe są skonsygnowane i znajdują się w ostrem pogotowiu. Podczas wczorajszych starć w Jaffie zginęło 21 osób, w tej liczbie 1 policjant a przeszło 100 odniosło rany.

Komunikat oficjalny o przebiegu rozruchów stwierdza, że pierwsze strzały padły ze strony Arabów i że wojsko nie było używane do tłumienia rozruchów. Policja własnemi siłami zdołała przywrócić porządek.

W Jerozolimie tłum Arabów zaatakował budynki policyjne. Celem rozpędzenia manifestantów policja musiała otworzyć ogień. Jeden Arab był zabity a kilku odniosło rany. W Jerozolimie aresztowano szereg wybitnych osobistości arabskich, a m. in przywódcę nacjonalistycznej młodzieży, Jakóba Husseina i krewnego wielkiego Mufti'ego Jerozolimy. W Haifie ogromny tłum zgromadził się przed meczetem. Tłum przerwał kordon policji, która była zmuszona do użycia broni. W Nablus, w pobliżu dworca, doszło do krwawego starcia podczas którego jedna osoba była zabita. Sytuacja w Jaffie jest niezwykle naprężona. W Jaffie i Tel-Awiwie ruch uliczny może odbywać się tylko do godziny 18. Wiele rodzin żydowskich opuściło swe mieszkania w obawie rozruchów. Należy nadmienić, że ruch arabski jest skierowany nietylko przeciwko żydom, ale również przeciwko Anglji. Ostatnie wydarzenia wywołały żywe zaniepokojenie w angielskich kołach politycznych, które obawiają się dalszych komplikacyj w Palestynie.

LONDYN, 28.10. W związku z wypadkami w Jaffie, doszło wczoraj wieczorem do zaburzeń w Jerozolimie. Tłum Arabów zaatakował komisarjat policji, a gdy policjantom nie udało się rozpędzić tłumu pałkami, oraz gdy jeden z policjantów pchnięty był sztyletem, policja zaczęła strzelać, zabijając jednego demonstranta i raniąc kilkunastu. Stwierdzono, że w dniu wczorajszym w Jaffie Arabowie sprowadzili do miasta licznych Beduinów dla wzmocnienia swych sił. Na dzień dzisiejszy zwołano posiedzenie arabskiego komitetu wykonawczego dla omówienia sytuacji.

LONDYN, 28.10. Według doniesień z Haify, w związku z zamieszkami w Jaffie, Arabowie odbyli wczoraj wieczorem zgromadzenie w jednym z meczetów. Po ulicach Haify krążą silne patrole policyjne. Sytuacja jest mocno naprężona.

Pośród osób, aresztowanych w Jaffie, znajduje się szereg przywódców arabskiego komitetu wykonawczego.

Kilku znanych polityków arabskich odniosło wczoraj rany. Liczne rodziny żydowskie, przybyłe z okolicy chronią się w centralnych dzielnicach żydowskich.

LONDYN, 28.10. (Tel. wł.) Dziś w Jaffie jak i w całej Palestynie znów były rozruchy. 25 osób zabitych, kilkunastu policjantów i setki osób cywilnych rannych.

Zwołanie sesji Sejmu
na nadchodzący wtorek.

WARSZAWA, 28.10. Dziś przed południem przybył do gmachu Sejmu szef biura prawnego prezydjum Rady ministrów, radca Paczowski i wręczył marszałkom Sejmu i Senatu dekret Prezydenta Rzplitej, zwołujący sesję zwyczajną Sejmu i Senatu na dzień 31-go b. m.

Na posiedzeniu tem przy pierwszem czytaniu preliminarza budżetowego na r. 1934—5 zabrać ma głos, nie, jak poprzednio przypuszczano, minister skarbu dr. Zawadzki, ale premjer Jędrzejewicz. Z tego należałoby wnioskować że oświadczenie rządu nie będzie dotyczyć wyłącznie spraw finansowo-gospodarczych, ale poruszy całokształt zagadnień, zarówno polityki wewnętrznej, jak i zagranicznej.

Po expose rządowem odbędzie się dyskusja ogólna. Ponieważ, jak zwykle, dążeniem prezydjum Sejmu jest, aby dyskusja taka zakończyła się w ciągu jednego dnia, a przemawiać będą przedstawiciele wszystkich klubów, przeto posiedzenie trwać będzie niewątpliwie przez cały dzień.

Przed zebraniem się Sejmu w rządzie zapanowała cisza. P. premjer Jędrzejewicz udał się wczoraj wieczorem na kilka dni w niewiadomym kierunku. Przypuszczają, że chodzi tu znowu o jakieś poufne narady, których nie chcianoby ujawnić.

Zamknięcie Bratniej Pomocy
studentów Uniwersytetu warszawskiego.

WARSZAWA, 28.10. Po głośnych zajściach na terenie Uniwersytetu warszawskiego, które spowodowały zamknięcie tej uczelni, dziś zaszedł nowy fakt: Bratnia Pomoc studentów uniwersytetu warszawskiego przestała funkcjonować. Lokal stowarzyszenia akademickiego został opieczętowany.

Stowarzyszenie Bratnia Pomoc starało się w ostatnich czasach trzymać zdala od walk politycznych między studentami i na tej drodze poszło nawet tak daleko, że gdy przyszły wieści o planowanym napadzie, który wydarzył się przed kilku dniami, postanowiono nie bronić się przed napastnikami, aby nie dopuścić do bójki między studentami.

Dlatego to właśnie w lokalu Bratniej Pomocy podczas napadu było tylko kilku studentów, a obronę przed napastnikami prowadzili woźni uniwersyteccy, gdyż zarząd stowarzyszenia zwrócił się do władz akademickich, aby one uchroniły placówkę studencką od możliwych ekscesów.

Aresztowanie działaczy akademickich

WARSZAWA, 28.10. (Tel. wł.) Aresztowano dziś redaktora „Akademika Polskiego" p. Mosdorfa i b. prezesa naczelnego komitetu akademickiego inż. Judyckiego. Obu pociągnięto do odpowiedzialności za organizowanie związku, nieznanego władzy państwowej.

Kwestja ewentualnego otwarcia Uniwersytetu rozstrzygnie się w przyszłą sobotę. Cały materjał w tej sprawie przedstawiony będzie min. Jedrzejewiczowi.

SPRAWA O ZAMACH
NA KANCLERZA DOLLFUSSA.

WIEDEŃ, 28.10. Akt oskarżenia przeciwko sprawcy zamachu na kanclerza Dollfussa w dniu 3 paźdźziernika rb., Rudolfowi Dertilowi, jest już ukończony. Początkowo dochodzenie szło w kierunku oskarżenia Dertila o usiłowanie mordu podstępnego, lecz w toku śledztwa kwalifikację czynu zmieniono na usiłowanie zwykłego mordu. Odróżnienie to posiada znaczenie, ponieważ Dertil stanie nie przed sądem przysięgłych lecz przed sądem ławników. Rozprawa odbedzie się prawdopodobnie w ciągu listopada.

Śledztwo w sprawie 8 osób, oskarżonych o współudział w przestępstwie Dertila, nie jest jeszcze ukończone. Osoby te, w których liczbie znajduje się matka i ojczym zamachowca, dr. Ginter, pozostają nadal w areszcie. Sprawa przeciwko obywatelowi niemieckiemu, 20-letniemu baronowi Alvenzlebenowi, który aresztowany był pod zarzutem udziału w zamachu na dr. Steidle w Innsbrucku, wyznaczona jest na dzień 21 listopada.

Nowe dekrety
OGŁASZA „DZIENNIK USTAW".

WARSZAWA, 28.10. Dziś ukazał się bardzo obszerny numer „Dziennika Ustaw" nr. 82 z dnia 28 bm., który zawiera szereg dekretów Prezydenta Rzplitej, uchwalonych ostatnio przez Radę ministrów.

Są to: kodeks zobowiązań oraz przepisy, wprowadzające ten kodeks, kodeks handlowy wraz z przepisami wprowadzającemi, prawo o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, dekret, zmieniający kodeks postępowania cywilnego oraz dekret o nadzwyczajnych komisjach rozjemczych za załatwiania zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami a pracownikami w przemyśle i handlu.

Rząd amerykański
PRZECIW FORDOWI.

WASZYNGTON, 28.10. Rząd amerykański, chcąc zmusić Forda do podpisania kodeksu pracy, postanowił zakładom jego nie udzielać tak długo żadnych zamówień rządowych, dopóki na fabryce nie zostanie wywieszony znak niebieskiego orła, a więc dopóki Ford nie podporządkuje się żądaniom NRA.

Bułgarja i Węgry
ZA REWIZJĄ TRAKTATÓW.

BUDAPESZT, 28.10. Organ półoficjalny „8 Orai Ujsag", omawiając wizytę premjera Gömbösa i ministra spraw zagranicznych Kanyi w Sofji podkreśla gorące przyjęcie, jakiego doznali węgierscy politycy w Bułgarji, oraz zaznacza, że mogli oni raz jeszcze stwierdzić zgodność celów polityki węgierskiej z polityką bułgarską. Oba kraje dążą niezachwianie do osiągnięcia rewizji traktatów pokojowych. Pismo wyraża pogląd że wizyta ministrów węgierskich w Bułgarji stanie się kamieniem węgielnym w walce obu krajów o rewizję traktatów.

Radny Polak
USUNIĘTY PRZEZ HITLEROWCÓW

ESSEN, 28.10. W Wann - Eickel (Westfalja) przybył na posiedzenie rady miejskiej wybrany głosami polskiemi radny Wojtakowski. Przed rozpoczęciem posiedzenia, przystąpił do niego jeden z radnych hitlerowców i ostro go zaczepił.

Wojtakowski oświadczył, że przybył na zaproszenie burmistrza, lecz wyjaśnienie to nie zadowoliło hitlerowca, który oświadczył Wojtakowskiemu: „Opuści pan natychmiast posiedzenie, gdyż zdenerwowanie frakcji narodowo - socjalistycznej jest bardzo wielkie i może dojść do skandalu. Radni innych frakcyj są tu niechętni, wobec tego i pan nie ma tu nic do roboty".

Ponieważ Wojtakowski nie chciał opuścić sali, radny hitlerowiec, po naradzie ze swymi towarzyszami oświadczył oficjalnie, że nie może ścierpieć, by Wojtakowski, jako Polak, brał udział w posiedzeniu, ponieważ fakt ten dałby powód do niezgody.

Wobec zdecydowanie wrogiego stanowiska hitlerowców, Wojtakowski opuścił salę obrad przed rozpoczęciem posiedzenia.

Bunt wojskowy
W PORTUGALJI.

LONDYN, 28.10. Z Lizbony donoszą, że w Braganza wybuchł bunt w 10 pułku piechoty. Bunt ten stłumiono; przywódcy zaaresztowani. Rząd przedsięwziął ostre kroki celem stłumienia wszelkich prób rozruchów.

Rewolta na Kubie
SĄ RANNI I ZABICI.

NOWY JORK, 28.10. Na Kubie dochodzi nieustannie do awantur i lokalnych rewolt, wywoływanych przez miejscowe elementy radykalne. Podczas rewolucji grupa komunistycznych robotników obsadziła amerykańską cukrownię koło Camaguey. Wczoraj przybyły oddziały wojskowe, aby wypędzić okupantów.

Między wojskiem a robotnikami rozgorzała walka, podczas której zabitych zostało 10 robotników, 20 odniosło rany, a 30 wojsko wzięło do niewoli i przekazało policji.

Odpiłował głowę
PIŁKĄ RĘCZNĄ.

PARYŻ, 27.10. Właściciel sklepu z pieczywem przy ulicy de Vanves, niejaki Aleksander Guiellier uległ w ostatnich czasach manji prześladowczej na tle zmniejszania się klienteli sklepowej.

Wciąż doszukiwał się winnych i wreszcie powziął podejrzenie, iż sprawczynią złego jest żona.

Wczoraj o godz. 5-ej rano obudził żonę i zażądał od niej wyjaśnień tak niecnego postępowania, a gdy Guiellierowa oświadczyła, że nie poczuwa się do żadnej winy, szaleniec, człowiek, obdarzony wielką siłą, obezwładnił nieszczęśliwą i przy pomocy piłki ręcznej odpiłował jej głowę.

Dokonawszy tego potwornego czynu, obmył się i udał się do komisarjatu, gdzie z całym spokojem zameldował, że zgilotynował żonę.

Szaleńca osadzono tymczasowo w lazarecie przy urzędzie śledczym.

Napad hitlerowców
na przechodniów—Polaków.

GDYNIA, 28.10. (Tel. wł.) P. Czesław Eysmond, oficer rezerwy i inwalida szedł dziś w towarzystwie znajomych główną ulicą Sopot, gdzie spotkali grupę hitlerowców, która pozdrawiała przechodniów przez podniesienie rąk.

Polacy rąk nie podnieśli, wobec czego hitlerowcy rzucili się na nich. P. Eysmond odniósł ciężkie rany w głowę.

Policjant widział to i nie reagował.

Przemówienia z Zamku
przez radjo dla Ameryki.

WARSZAWA, 28.10. W 15 rocznicę odzyskania niepodległości, dn. 11 listopada, stanie przed mikrofonem zainstalowanym na Zamku królewskim p. Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki, aby wygłosić krótkie przemówienie w języku polskim i angielskim.

Przemówienie to, specjalnie przeznaczone dla radja amerykańskiego i transmitowane przez najpoważniejszy amerykański koncern radjowy „National Broadcasting Company" rozpocznie się o godzinie 24 i trwać będzie łącznie z zapowiedzią, oraz przemówieniem min. Kwiatkowskiego, nacz. dyrektora Chorzowa, o morzu i Gdyni, kilku melodjami Szopena i hymnem narodowym, który transmisję zakończy — 15 minut.

Audycja ta została zorganizowana na skutek starań generalnego reprezentanta „National Broadcasting Company" na Europę, który urzęduje stale w Bazylei.

Ciekawie przedstawia się strona techniczna transmisji. Z Zamku Królewskiego nadana zostanie ona na stację raszyńską, skąd wzmocniona, popłynie kablem do stacji krótkofalowej Rugby w Anglji, skąd już na krótkiej fali nadana będzie przez Ocean.

Na wybrzeżu amerykańskiem chwytać ją będzie jednocześnie kilka stacyj krótkofalowych połączonych kablem z kołosami „N. B. C." w New Yorku, Chicago, San Francisko i innych miastach amerykańskich.

Nadana w Warszawie o godzinie 24, będzie słyszana w Ameryce o g. 18 w New Yorku, a o 15 godz. w San Francisco

W rocznicę faszyzmu
mowa Mussoliniego.

RZYM, 28.10. Z okazji 11 rocznicy rewolucji faszystowskiej, Mussolini ogłosił orędzie, w którem stwierdza, że rok ten zamyka się szeregiem zdobyczy na wszystkich polach.

Dwukrotny przelot eskadry włoskiej nad Atlantykiem wykazał hart nowej generacji faszystowskiej światu doktryn, przeciwko któremu faszyzm zbuntował się w marcu 1919 r. jest już wszędzie na drodze do kapitulacji. We Włoszech jest on barJzo daleki i zaciera się nawet jego wspomnienie. Naród włoski pożywiony ideami faszyzmu wykazuje wielkie zdyscyplinowanie i stawia odważnie czoło trudnościom chwili obecnej.

Silna duchem i ciałem młodzież gotowa jest do wszelkich ofiar. Z całym zapałem i entuzjazmem z hasłami bardziej stanowczemi, niż kiedykolwiek — rozpoczynamy rok dwunasty.

Z początkiem tego roku rewolucja faszystowska uczyni dalszy krok naprzód, tworząc nowe instytucje dla zdyscyplinowania sił gospodarczych i przystosowania ich do potrzeb narodu.

Potworny mord z miłości.
Kryminalna sensacja Paryża.

PARYŻ, 28.10. Kryminalną sensacją Paryża jest obecnie potworny mord, dokonany przez robotnika rolnego Brazideca w Soure koło Chartres.

Brazidec pojawił się we wsi przed 8 laty i nawiązał stosunek miłosny z córką zamożnych miejscowych gospodarzy. Mimo sprzeciwu rodziców dziewczyna za mieszkała z Brazidecem, a owocem ich stosunku było dwoje dzieci nieślubnych. Mimo to rodzice nadal nie chcieli dać zezwolenia na ślub.

W jakiś czas później Brazidec przepadł bez wieści. Dziewczyna z dziećmi wróciła do domu rodzicielskiego. Przed dwoma laty Brazidec pojawił się ponownie we wsi, z oszczędności zbudował sobie mały domek w sąsiedztwie gospodarstwa rodziców ukochanej.

Myślał, że obecnie jako gospodarzowi, choć niebogatemu, rodzice oddadzą mu swą córkę za żonę. Tymczasem okazało się, że i jego dawna przyjaciółka o nim zapomniała.

Prześladował dziewczynę listami, zaczajał się na nią na drodze, prosząc, by wróciła do niego, a gdy to wszystko nie pomogło, począł pić z rozpaczy. Wczoraj, gdy dziewczyna wraz z ojcem wracała z pracy, Brazidec, pijany do nieprzytomności, zatrzymał ją i po raz ostatni zapytał, czy wróci do niego. Otrzymawszy odmowną odpowiedź położył ją i jej ojca trupem wystrzałem z dubeltówki.

Następnie pobiegł do domu, nabił broń i udał się do sąsiadów. Zastrzelił najpierw stojącą w progu matkę swej b. kochanki, a następnie rzucił się w pogoń za uciekającą drugą córką, którą dopędził i również zastrzelił.

Po tych zbrodniach Brazidec poszedł do domu i spokojnie położył się w łóżku. Gdy policja po wyłamaniu drzwi wchodziła do jego pokoju, Brazidec wystrzałem w skroń pozbawił się życia.

Przeciw p. Stańczykowi
OPOZYCJA NA ŚLĄSKU.

KATOWICE, 28.10. W związku ze starciami wewnętrznemi w łonie Polskiej Partji Socjalistycznej oraz socjalistycznych związków zawodowych powstał w Katowicach tymczasowy komitet „opozycji socjalistycznej w Polsce".

Komitet ten, którym kieruje b. członek PPS., p. Kawalec Jan, wyda. odezwę do wszystkich członków PPS. wzywając ich do zorganizawania silnej opozycji w łonie PPS. i związków zawodowych.

Zadaniem opozycji tej ma być usunięcie obecnego kierownictwa partji i związków oraz oczyszczenie partji z niepożądanych elementów, do których kierownictwo opozycji zalicza m. in. b. pos. Stańczyka, sekr. C.Z.G., p. Chrószcza, oraz ich najbliższych przyjaciół, którym zarzuca jewną zdradę robotnika w walce z kapitałem.

Zespoły pracy
JESZCZE JEDEN KOMITET.

Minister opieki społ. dr. Hubicki podpisał rozporządzenie o utworzeniu specjalnego komitetu, który zajmie się zatrudnieniem młodzieży bez robotnej w okresie zarówno przed, jak i po odbyciu służby wojskowej. Na czele komitetu stanie pos. inż. Sowiński (BB), dyrektor Funduszu Pracy dr. Zbigniew Madeyski, przedstawiciele Ministerstwa opieki społ. i inne osoby powołane przez rząd.

Komitet już się ukonstytuował i przystąpił do opracowania regulaminów pracy, przewidując zatrudnienie młodzieży w t. zw. „zespołach pracy", tworzonych w całem państwie. Fundusze, potrzebne na zatrudnienie bezrobotnej młodzieży, czerpane będą bądź z zasobów Funduszu Pracy, bądź też przewidzianych na pomoc dla bezrobotnych z pozycyj budżetu Ministerstwa opieki społecznej.

Tragedja żony
KTÓRA OPUŚCIŁA MĘŻA.

ŁÓDŹ, 28.10. W pewnych sferach łódzkich wywołał przed kilku miesiącami wielkie wrażenie skandal w rodzinie bogatego przemysłowca pabjanickiego Lorenza. Żona Lorenza pod wpływem nienasek rodzinnych opuściła swego małżonka, a poznawszy pewnego młodzieńca, chciała wyjechać z nim zagranicę.

Przyjaciel Lorenzowej przybył do Pabjanic i zażądał od Lorenza pieniędzy na podróż dla żony. Gdy Lorenz odmówił, młodzieniec zaczaił się na niego na ulicy i ciężko go postrzelił. Po kilkumiesięcznej kuracji przemysłowiec wrócił do zdrowia.

Po tym wypadku Lorenzowa zerwała z kochankiem, wynajęła w Łodzi skromny pokoik, żyjąc przez dłuższy czas w skrajnej nędzy. W dniu wczorajszym, nie mogąc znieść takiego życia, zażyła większą ilość opium.

W stanie beznadziejnym przewieziono ja do szpitala.

CORAZ MNIEJ DZIECI

GROZBA ZAŁAMANIA SIĘ ŻYWEJ SIŁY NARODU.

Następstwem kryzysu w Polsce jest m. in. gwałtowne zmniejszanie się liczby urodzin. Świadczą o tem ostatnie zestawienia głównego urzędu statystycznego, dotyczące przyrostu naturalnego ludności w poszczególnych krajach w pierwszym kwartale b.r. Z zestawienia tego wynika. że największy stosunkowo przyrost naturalny zanotowano w Portugalji — 14.4 na 1000 mieszkańców w stosunku rocznym, dalej w Holandji — 11.1, w Polsce — 10, we Włoszech — 8.8.

Cyfry te i inne, których nie przytaczamy, mówią o tem, że w oczach naszych dokonuje się wielka przemiana, której doniosłość trudno jeszcze w tej chwili ocenić. Najwyższy przyrost naturalny w Europie — to był fakt, który napełnił nas wiarą w przyszłą potęgę Polski, a naszych wrogów napawał obawą, czy nie będą pokonani przez naszą zwycięską ofenzywę w „wojnie kołysek“, o której Niemcy dowiadują się z plakatów, rozwieszonych po wsiach i miastach.

Tymczasem jeszcze **w pierwszym kwartale ubiegłego roku przyrost naturalny w Polsce wynosił 15.5 na 1000, obecnie spadł do 10.** Zostaliśmy zdystansowani przez Holandję, która jeszcze przed rokiem miała przyrost naturalny o 3.3 na 1000 mniejszy niż Polska, przez Kanadę, która przed rokiem miała przyrost naturalny o 3.2 na 1000 mniejszy od nas. Jesteśmy bliscy zdystansowania przez Australję. Włochy nie stoją daleko w tyle za nami, mając przyrost naturalny 8.8 na 1000. We Włoszech jednak w porównaniu do roku ubiegłego przyrost zmniejszył się tylko o 1.1 na 1000, u nas natomiast o 5.5 na 1000 czyli **pięciokrotnie więcej.**

Ostatnio opublikowana statystyka ruchu naturalnego ludności obejmująca 11 krajów wykazuje, wprawdzie, że tylko 3 kraje mają od nas większy przyrost ludności (Portugalja, Holandja i Kanada), ale zato w **żadnym z krajów przyrost naturalny nie skoczył tak gwałtownie w dół jak u nas.**

Jakie są przyczyny tej nagłej zmiany?

Ilość urodzeń w pierwszym kwartale r.b. wynosiła 27.3 na 1000. zaś w tym samym czasie ubiegłego roku 31.7 proc. **Ilość zgonów wynosiła w pierwszym kwartale b.r. 17.3 na 1000** w tym samym czasie r. ub. 16.2 na 1000.

Gwałtownie **wzrosła śmiertelność niemowląt,** wynosząca w pierwszym kwartale r. b. 15.4 na 100, zaś w tym samym czasie r. ub. 12.2 na 100.

Bilans ostateczny: urodzenia 27.3 na 1000 mniej, zgony 17.3 na 1000. równa się 10 na 1000 przyrostu naturalnego.

Ekonomiści znają różne wskaźniki konjunktury. Cyfra urodzeń i zgonów to także „wskaźnik konjunkturalny“, wykazujący, że w Polsce, **gdzie urodzaj na dzieci był zawsze ogromny, pogorszenie następuje w szybszem tempie, niż w Anglji, w Czechosłowacji, Francji, Holandji, Niemczech, Portugalji, Italji, Kanadzie i Australji** i zapewne wielu jeszcze innych krajach.

Nie trzeba ani jednem słowem podkreślać **wymowy takiego wskaźnika konjunktury, czy raczej wskaźnika nędzy, jakim jest wzrost ogólny śmiertelności o 1.1 na 1000** w ciągu kwartału i wzrost liczby zgonów niemowląt o 3.2 na sto, wyraźnie na sto. nie na tysiąc.

Powyższe cyfry mówią. że grozi nam z powodu nędzy i pogarszających się warunków życia poważne załamanie **żywej siły** narodu, jaką jest jego **ludność.**

202 skazanych.

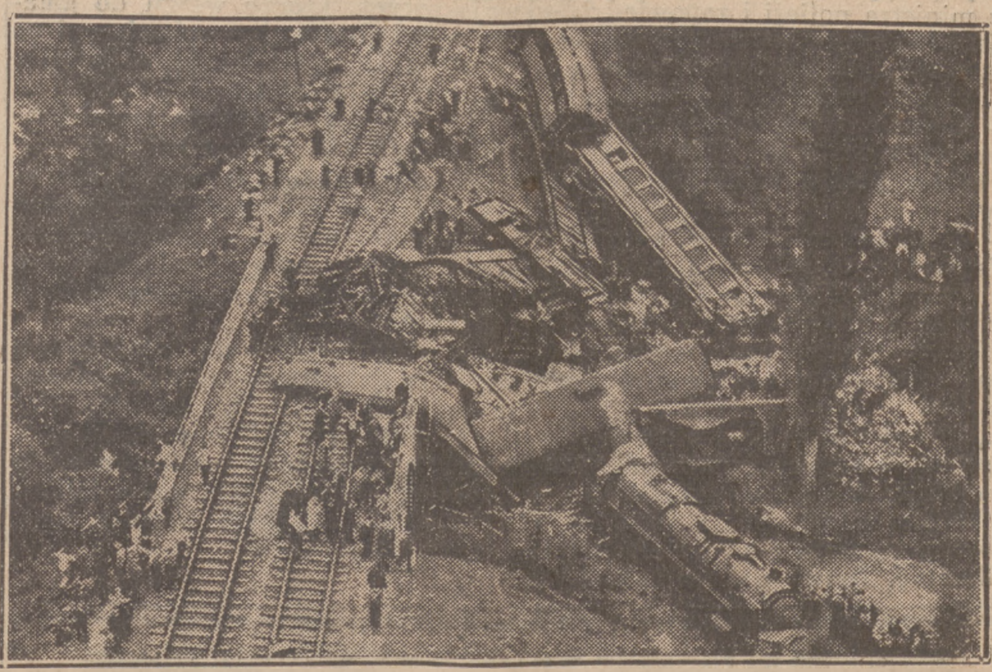
W PROCESACH O ZAJŚCIA CHŁOPSKIE.

W ciągu października w Małopolsce skazano względnie zatwierdzono wyroki skazujące 202 chłopów za udział w zajściach. Parę procesów jeszcze trwa. Wyroki można podzielić na dwie grupy.

Pierwsza to wyroki apelacyjne w sprawach o zajścia w Milówce, Kasinie Wielkiej i w pow. Grybowskim; ogółem skazano 61 osób.

Druga grupa to wyroki sądów okręgowych. Jeśli chodzi o liczbę skazanych, to na pierwsze miejsce wysuwa się proces o zajścia w Grodzisku (37 skazanych), dalsze miejsca zajmują zajścia w Łukawcu (32), Nockowej (20), Kozodrzy (17 skazanych), następnie procesy o wypadki w Łapanowie, Górze Motycznej, Pogwizdowie, Grabinach etc.

Trzeba stwierdzić, że równocześnie wielu oskarżonych włościan uniewinniono.



Widok z aeroplanu strasznej katastrofy kolejowej pod Bonneville we Francji, gdzie wykoleił się pociąg pośpieszny Cherbourg — Paryż, przyczem 40 osób zostało zabitych i około 100 rannych.

NIEMIECKA FLOTA WOJENNA.

Traktat Wersalski ograniczył bardzo wydatnie siły zbrojne Niemiec nietylko na lądzie, ale i na morzu. Podczas gdy przed wojną Niemcy miały jedną z największych flot wojennych na świecie (drugą po Anglji), obecnie wolno im posiadać tylko sześć pancerników po 10.000 ton każdy, sześć krążowników po 6.000 ton, oraz dwanaście torpedowców po 800 ton, w sumie 105.600 ton. Ponadto zabroniono Niemcom posiadać łodzie podwodne.

Mimo tych zakazów i ograniczeń Niemcy stworzyły sobie po wojnie wcale silną flotę, która mimo swojej szczupłości liczebnej przedstawia dla państw ościennych dość poważne niebezpieczeństwo. Na miejsce przestarzałych statków wojennych, które Rzesza niemiecka posiadała w chwili podpisywania traktatu pokojowego, weszły stopniowo w jej skład — i wchodzą nadal — nowe jednostki bojowe, zbudowane wedle najnowszych wymagań techniki i reprezentujące, mimo swoich małych rozmiarów, dużą wartość bojową.

Na sześć krążowników lekkich, jakie wolno posiadać Niemcom w myśl traktatu pokojowego, pięć jest nowych, Są to okręty: „Emden“ „Königsberg“, „Karlsruhe“, „Köln“ i „Leipzig“; ten ostatni znajduje się jeszcze w budowie. „Emden“ ma 5.400 ton, pozostałe po 6.000. Statki te są dobrze chronione pancerzem grubości 75 do 100 milimetrów. Mają one po dziewięć dział 15-centymetrowych, w trzech potrójnych wieżyczkach, cztery działa 88-milimetrowe przeciwlotnicze i dwanaście miotaczy torped kalibru 50 cm. Szybkość ich dochodzi do 32 węzłów (około 60 km. na godzinę). Skombinowanie turbiny parowej z motorem Diesla pozwoliło wyposażyć te okręty w promień działania 15.500 mil morskich. co jest liczbą bardzo wysoką.

Na 6 pancerników, dozwolonych Niemcom według traktatu Wersalskiego, 3 są nowe. Mają one po 10.000 ton pojemności (jest to t. zw. typ „Deutschland“), uzbrojone są w sześć dział 28-centymetrowych, rozwijają szybkość 28 węzłów (około 52 klm. na godz.) i mają promień działania 18.000 mil morskich.

Wreszcie torpedowce są wszystkie nowe. Zbudowano 12 kontr-torpedowców typu „Leopard“ o wyporności 800 ton, szybkości 34.3 węzłów (63 klm. na godz.), uzbrojonych w 3 działa kalibru 10.5 cm.

Tak przedstawia się obecna flota niemiecka. O ile dla Anglji nie przedstawia ona poważniejszego niebezpieczeństwa, o tyle dla mniejszych potęg morskich — nawet dla Francji! — dzisiejsza marynarka niemiecka może być źródłem poważnego niepokoju. Niektóre organy prasy francuskiej dają ostatnio wyraz obawom, że w razie konfliktu z Niemcami flota francuska nie będzie sobie mogła poradzić z niektórymi okrętami niemieckiemi. Tak, np. pancerniki typu „Deutschland“, bardzo szybkie, nie mogą być doścignięte przez żaden statek francuski o takiem samem opancerzeniu i uzbrojeniu. Pozatem okręty niemieckie mają bardzo rozległy promień działania (jest to przestrzeń, jaką przebyć może okręt, nie zaopatrując się w nowy zapas paliwa), wykraczający daleko poza granice mórz Bałtyckiego i Północnego

Jeżeli takie obawy istnieją we Francji, to cóż powiedzieć o Polsce, która nie ma prawie zupełnie floty wojennej?

Głód na Ukrainie.

Wyludnione okolice, śmierć 6 miljonów ludzi.

Według wiarogodnych informacyj, zebranych przez prasę niemiecką, katastrofa głodu na Ukrainie sowieckiej przybrała tak potworne rozmiary, iż w ciągu ośmiu miesięcy, od stycznia do sierpnia b.r. zmarło tam śmiercią głodową sześć miljonów ludzi.

Jak obliczają, w tym samym czasie około dziewięciu miljonów głodujących chłopów porzuciło swoje wsie i ruszyło w poszukiwaniu chleba do innych okolic Rosji. Niektóre okręgi, jak Winnica i Czernichów, zostały z tego powodu wyludnione.

Centralny rząd sowiecki w Moskwie powołał do życia specjalny urząd, którego zadaniem jest osiedlać w tych wyludnionych okręgach Ukrainy Wielkorusów i żydów. Że przytoczone wyżej cyfry odpowiadają rzeczywistości, świadczy choćby ten tylko fakt, że nawet prasa sowiecka mówi o dwóch miljonach ofiar klęski głodowej w ostatnim krótkim okresie czasu.

Z DNIA

ZJAZD WOJSKOWEJ ORGANIZACJI ŻYDOWSKIEJ.

„Moment“ z 16 b.m., informując o zwołaniu do Warszawy na dzień 29.10 zjazdu organizacji wojskowej sjonistów - rewizjonistów „Brith-Hakail“ (Związek wojskowych) z całego kraju, podaje:

— Na zjazd przybędzie twórca żydowskiego legjonu (w Palestynie, podczas wojny światowej — przyp.) i wódz „Brith - Hakail“ Żabotyński, który wystąpi z dużemi referatami o celach i zadaniach tej organizacji. W zjeździe weźmie udział pięć tysięcy umundurowanych członków wszystkich oddziałów tej organizacji w Polsce. W programie jest przewidziany cały szereg uroczystości i pochodów po ulicach warszawskich. Jednocześnie odbędzie się konferencja komendantów wszystkich oddziałów „Brith-Hakail“ w Polsce.

W skład tej organizacji wchodzą rezerwiści z armji polskiej, w przeciwstawieniu do „Brith-Trumpeldor“ (Związek im. Trumpeldor'a), organizacji wojskowej również sjonistów-rewizjonistów pod przewodnictwem tegoż Żabotyńskiego, w skład której wchodzi młodzież.

Nad czem będą naradzali się „komendanci“ oddziałów „Brith-Hakail“? O tem wiedzą tylko przywódcy żydowscy, gdyż obrady tych organizacyj są ściśle tajne. Oficjalnie żydzi głoszą, że chodzi o... odbudowę państwa żydowskiego w Palestynie.

Zjazdy umundurowanych żydowskich organizacyj wojskowych, narady ich „komendantów“, marsze po ulicach stolicy, jak to było np. w dniu 8 b.m. podczas t. zw. III-go zjazdu krajowego „Brith Trumpeldor“ — wszystko to odbywa się bez przeszkód...

Sekta „krwawych braci”

w kraju wschodzącego słońca.

Tokio, w październiku.

Olbrzymi proces przed sądem wojskowym, który można słusznie nazwać największym ze wszystkich jakie przeżyła Japonja, zwrócił uwagę całego świata cywilizowanego na nieznaną dotychczas nikomu sektę „krwawych braci“.

Założycielem sekty, która obecnie stała się tak głośną, jest Innouhe, syn lekarza japońskiego z Kawate Mara. Ukończył on w Tokio studja prawnicze i wojnę europejską odbył jako sekretarz i adjutant jednego z najlepszych generałów armji japońskiej, hrabiego Lakaiszi. Po wojnie był on kierownikiem japońskiej służby szpiegowskiej w Mandżurji, gdzie wykazał wielkie zdolności na tym polu.

Już jako czterdziestoletni człowiek w 1927 roku powraca do Tokio.

W krótkim czasie osiąga b. szpieg wielkie wpływy w kościele buddyjskim, który jest bardzo silnym w Japonii, i zostaje mianowany kapłanem pewnej stołecznej świątyni.

Odtąd poświęca się on całkowicie polityce.

Grunt zaś do działalności politycznej był wówczas w Japonji wyjątkowo korzystny dla ambitnego Innouhe Partja narodowa walczyła właśnie zacięcie z coraz silniejszymi prądami liberalnymi i nowoczesnymi. Dążyła ona do powrotu do starych absolutycznych tradycyj japońskich Koła wojskowe wysilały wszystkie siły, żeby zniszczyć wpływy liberałów u dworu i w sferach rządzących

Zaczęła się teraz wytężona działalność propagandowa. Innouha jeździł od miasta do miasta z odczytami ubrany w kimono z białej wełny z wyhaftowanym wielkim herbem Kusanoki, bohatera starojapońskich legend.

Gdyby chciał, mógłby mieć za sobą miljonowe stronnictwo. Uważał on jednak, że do jego celów wygodniej będzie mieć na swe usługi tylko 5.000 ludzi, ale za to ściśle zakonspirowanych.

Wobec czego zakłada on sektę, a raczej tajne przysiężenie pod nazwą: „Krwawi bracia“. Przyjmowani są do niej jako członkowie tylko ludzie wybitni i wpływowi, a jednocześnie tylko ci, którzy przysięgli całkowite i bezapelacyjne posłuszeństwo szefom.

Po długich i tajemniczych ceremonjałach przyjęcia, podczas których nowy członek musiał dowieść wytrzymałości na ból, odwagi i zimnej krwi, otwierano mu żyłę w ręce i przy kapiącej powoli krwi do złotego puharu wymawiano formułę strasznej przysięgi. W przysiędze tej nowy członek musiał wymieniać najdroższych mu członków swej rodziny, którzy mają być zamordowani, w razie jego nieposłuszeństwa.

Sprzysiężenie, którego centrala była w świątyni buddyjskiej w Tokio, było pod naczelnym i despotycznym kierownictwem założyciela Innouhe. Główną zbrodnią jego miał być teror i mord. Początkowo ułożono listę 25 osób. które miały być pierwsze zamordowane.

Pierwszy został zastrzelony minister skarbu Junnosuke w południe na głównej ulicy w Tokio. Minister ten przez swe zarządzenia finansowe wywołał olbrzymią spekulację. Sekta uznała, że zaszkodził Jopinji. Zaraz potem padł jeden z najbogatszych przemysłowców japońskich, baron Dan, ten, który na zarządzeniach wyżej wymienionego ministra zarobił 15 miljonów jen.

Znowu kule przeszyły jego ciało właśnie w momencie, gdy opuszczał swój wspaniały pałac Mitsui. Po nich padł cały szereg z pomiędzy najwybitniejszych ludzi Japonji: książę Sojoni, najstarszy mąż stanu Japonji, hrabia Makino, hrabia Ito, doktór Suziki, posłowie, wysocy urzędnicy i inni.

Teror ten rozpętał się w takim stopniu, że nawet władze zaczęły się obawiać i nie miały odwagi wystąpić energicznie przeciwko sekcie. Policja i żandarmerja były stale w pogotowiu. Po licznych rewizjach i aresztowaniach udało się wydostać pewne dokumenty i dowody. Gdy się władze przekonały, że sprzysiężenie jest skierowane również przeciwko dynastji, zwołano tajną Radę pod przewodnictwem samego cesarza i postanowiono aresztować samego Innouhe

Gdy przyprowadzono go do gabinetu ministra policji i zapowiedziano konfrontację z porucznikiem Nishida (porucznik Nishida był zdrajcą sekty) Innouhe roześmiał się, mówiąc:

— Chcecie mnie konfrontować z nieboszczykiem?

Minister policji cofnął się przerażony.

— Zbierzcie informacje, a przekonacie się! — dodał Innouhe.

W tym momencie zjawił się komisarz policji i zawiadomił ministra, że porucznik Nishida parę minut temu został zastrzelony na głównej ulicy w Tokio.

Tak wielka była obawa przed sektą, że minister policji nie śmiał zatrzymać jej szefa w więzieniu.

Wkrótce potem sekta rozwinęła znowu gorączkową swą zbrodniczą działalność. Znowu policja aresztowała Innouhe. Gdy komisarz policji w świątyni buddyjskiej, będąc główną jego kwaterą, przyszedł go aresztować, ten zwrócił się do policjanta ze słowami:

— Radzę wam się dokładnie dowiedzieć, czy budynek ministerstwa policji jeszcze stoi, jeżeli chcecie mnie tam zaprowadzić!

W tym czasie do ministerstwa policji podjechały 3 samochody opancerzone, pełne oficerów i kadetów wojskowych, którzy weszli do gmachu z rewolwerami w rękach — i po rzuceniu licznych bomb, odjechali. Minister tylko cudem uniknął śmierci. Budynek ministerstwa został prawie całkowicie zniszczony.

Wówczas nareszcie wzięto się energicznie do skończenia ze straszną sektą. Aresztowano większość członków i proces odbędzie się niedługo Będzie to największy proces w dziejach Japonji.

Dotychczas odbył się tylko proces owych wojskowych, którzy bombami zniszczyli ministerstwo policji. Wydano liczne wyroki śmierci i długoletniego więzienia. Zdarzenia te świadczą o głębokich przemianach wewnętrznych, jakie obecnie mają miejsce w Japonji.



10-LECIE REPUBLIKI TURECKIEJ.

W dniu 29 bm. Turcja obchodzi 10-lecie istnienia republiki a zarazem 10-lecie rządów Kemala-paszy jako jej prezydenta. Na zdjęciach widzimy: Kemala-paszę, obok jego pałac w Angorze, nowej stolicy Turcji, a niżej widok portowej dzielnicy Konstantynopola, zatokę Złoty Róg i na drugim jej brzegu zamieniony dziś na muzeum stary pałac dawnych sułtanów, w głębi zaś na horyzoncie Bosfor.

Żydowski teatr w Berlinie

pod hasłem żydzi dla żydów.

Rząd hitlerowski postanowił wykluczyć artystów pochodzenia żydowskiego od udziału w życiu artystycznem Berlina, natomiast wyraził gotowość udzielenia zezwolenia na budowę żydowskiego teatru, który stanie się artystycznym rezerwatem żydów artystów.

Będą się tam odbywać przedstawienia wszelkiego typu: opery, komedje, dramaty, koncerty i rewja, których wykonawcami będą jedynie żydzi. Publiczność będzie, oczywiście, żydowska.

Znajdą tutaj aktorzy i śpiewacy, reżyserowie i baletmistrze, którzy z racji swego pochodzenia zostali pozbawieni stanowiska w niemieckich teatrach. Nawet malarze żydzi tłumnie śpieszą do biur nowej organizacji, w nadziei, że znajdą tam pracę.

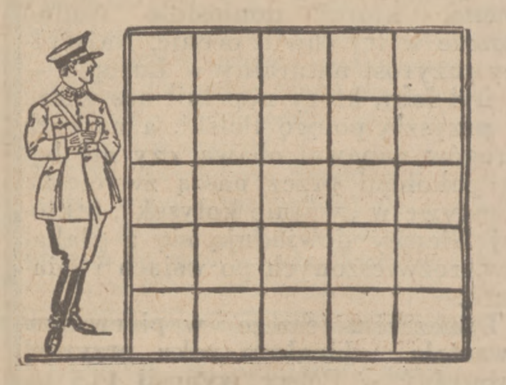
Do zarządu weszli m. in.: były dyrektor berlińskiej opery, Maks Singer, Barnowsky, reżyser i właściciel doniedawna pięciu teatrów, słynny artysta-muzyk Krentzer, malarz Liebermann i pisarz Wassermann.

Członkom nowego zrzeszenia nie wolno umieszczać ogłoszeń i wzmianek w niemieckiej prasie. Do dyspozycji pozostawiono im jedynie prasę żydowską, a niemieccy recenzenci otrzymali formalny zakaz pisania artykułów o premjerach, odbywających się w nowym teatrze.

Na otwarcie sezonu dana będzie sztuka Lessinga: „Natan Mędrzec“, poczem wystawione zostaną utwory nowoczesnych żydowskich autorów.

NA NIEDZIELĘ

KWADRAT MAGICZNY.
(Ułoż. „Żubr“).



W kratkach figury wpisać należy litery, aby powstało 5 wyrazów pięcioliterowych, poziomo i pionowo równobrzmiących.

Znaczenie wyrazów: 1) Znajdziesz na przyległej rycinie. 2) Awantura. 3) Rodzaj okrycia na głowę. 4) Miejsce popisów. 5) Narodowość (mongoł).

SZARADA
(Marjan Müller — Sosnowiec).

Wśród ponurych mogił kaganki płoną,
świecą się świece i lampki oliwne,
cmentarza kręte dróżki w rudym świetle toną
i dziesięć jedenaście — ją cienie tajemnicze, dziwne.
Na twarzach ludzkich igra cień wybladły,
zda się: trzy—czwór—ośm z mogił powstał,
zda się: ich dziewięć—dziesięć rusza liść opadły,
i w swoje pierwsze—drugie płyną na wzór fali.
Kędyś w niebiosach toną mroki czarne,
szeleści dziesięć—sześć z drukiem „wieczny spoczynek“,
migotliwie się palą lampki i świece cmentarne,
w wieczór trzy—czwór—pięć, w wieczór wypominek.
A na mogiły liść zerwany cicho spływa,
i martwy we mgle, w nicości spoczywa,
sześć—siedem listopada krasę drzew obdziera,
z za mogił z nagich konarów żal, smutek wyziera...

SZARADA AKTUALNA
(Ułożył „Awos“ z Dąbrowy Górn.)

Pierwsza — pora doby teraz,
Druga, dwunasta — litera,
Trzecia+piąta miast się „powodzi“,
Czwarte jest w beczce i w łodzi,
Szósta tutaj jest przyimek,
Zaś trzynasta jest zaimek;
Siódma+ósma — tam, gdzie woda,
Dziewięć znajdziesz gdzie przyroda;
Dziewięć+dziesięć+jedenasta
To generał — no i basta.
Cały: Służy propagandzie
Tak na morzu, jak na lądzie...

ARYTMOGRAF AKTUALNY
Marjan Müller Sosnowiec.

5 6 7 8 6 13 8 15 3 13 7 18 16 15 1 4 5 7 5 10 19 7 1 12 16 9 2 16 15 8 1 2 17 6 4 5 7 3 13 14 16 11 15 10 13 14

Klucz pomocniczy: 1) Miasto w Polsce 1 2 3 1 4 5. 2) Mała kopalnia, odkrywka 6 7 8 9 10 1. 3) Zjawisko nadprzyrodzone 11 12 13 14. 4) Drugi patrjarcha ludzkości 15 16 17. 5) Miejsce zarosłe trawą 18 19 1 3.

SZARADA ŚWIĄTECZNA.

Pierwsza pora doby będzie;
Drugi zaś przyimkiem — wszędzie,
Trzecia+czwarta to jest ciasny
pokoiczek i nie jasny.
Całość: Święto nieboszczyków
Czczone jest przez katolików...

ZA NAJLEPSZE ROZWIĄZANIE
4 NAGRODY KSIĄŻKOWE.

Rozwiązanie nadsyłać do Administracji „K. Z.“ z dopiskiem na kopercie „Łamigłówka“. Termin do czwartku dnia 2 listopada.

ROZWIĄZANIE
łamigłówek ogłoszonych w niedzielę 22 bm.:

1) Szarada: „Pomidory“.
2) Trójznacznik: „Jasiek“.
3) Szarada sezonowa: „Złota polska jesień“
4) Szarada krajoznawcza: Sosnowiec.
5) Figliki: a) Bukareszt, b) Rokosz, c) Ustawa, d) Prowizja.

NAGRODY OTRZYMALI PP.:
P. Laskowski z Sosnowca, L. Lubieńska z Sosnowca, K. Świechowski z Będzina, Z. Majkowska z Dąbrowy.

P. Marjana Müllera prosimy o podanie adresu.

KRONIKA TYGODNIOWA

Z SERCEM NA DŁONI

„Z sercem na dłoni" jest tytułem do feljetonu, pisanego z łezką, do takiej lawiny płomiennych słów, które wzruszyłyby głaz zimny i napełniły pierś ludzką słodyczą anielską i dobrocią niezmierną, bo właśnie rozpoczyna się tydzień śpieszenia z pomocą bliźnim, skrzywdzonym przez zły los.

I możnaby też przedstawić całe brudne i cuchnące piekło nędzy ludzkiej, snuć okrutną opowieść o dzieciach, opuchłych z głodu, o matkach które patrzą na nie z nienawiścią nie dlatego, że nie mają w sobie dla nich miłości, tylko za to, że dziecko głodne jest widomym znakiem bezsiły matczynej. Och, gdyby dzieci nie było, bieda nie byłaby tak widoczna.

I możnaby w Tygodniu miłosierdzia poruszyć sumienia przytoczeniem faktów wykolejania się ludzi dobrych i z gruntu uczciwych, których niedostatek pchnął na złą drogę występku.

Możnaby się było nurzać po uszy w bagnie wszystkich okropności, które się rodzą z nędzy.

Ale nie o to dziś chodzi, aby komuś, zasiadającemu do smakowitych potraw niedzielnego obiadu dać rozkoszne poczucie zadowolenia, że nie jego dzieci puchną z głodu, że nie jego życie toczy się po złej drodze, że nie on układa się do snu z pustym żołądkiem. Chodzi o coś nierównie ważniejszego, o coś, nad czem w Tygodniu miłosierdzia trzeba się zastanowić głęboko i na co trzeba znaleźć w sobie siłę wielkiego zamyślenia ludzi, świadomych swego istnienia w ogromnem zbiorowisku ludzkiem.

Nie z ludźmi o miękich sercach, którzy i bez nawoływań zawsze śpieszą z pomocą potrzebującym, ale warto dziś pomówić o miłosierdziu z tymi, którzy w korowodzie zajęć codziennych i w walce z twardemi koniecznościami życia nie znajdują dość czasu na roztkliwianie się cudzą niedolą. Ludzie ci mają uzasadnioną nieraz pogardę do łez żebrzących kobiet, niecierpliwią się na widok jęczących dzieci, irytują, natknąwszy się na rękę, wyciągniętą po datek. Ale za to, nauczeni bez niczyjej pomocy radzić sobie w życiu, gotowi są bronić na każdym kroku tych wszystkich wartości, które gwarantują ludziom swobodę poruszania się, wolność pracy i rozwoju własnej indywidualności. Pojęcie wolności człowieka stworzyli ci, którzy nie wiedzieli co to jest lęk w walce o byt, o lepsze jutro.

Żyjemy w czasach, gdy jednostka ludzka tonie w morzu bezimiennej gromady, kiedy interes jednostki przestaje być ważny, kiedy nasze osobiste cierpienia nikogo wokół nie wzruszają, a domaganie się jednostki uszanowania jej praw uważane jest za niegodne uwagi uroszczenie. Olbrzymia wielogłowa gromada wysunęła na plan pierwszy w zorganizowanych społeczeństwach postulaty które grożą zupełną zagładą temu, co się do dziś jeszcze nazywa wolnością osobistą człowieka.

Cóż to ma wspólnego z miłosierdziem?

Otóż ma i to w stopniu najwyższym.

W społeczeństwach, objętych żelaznemi kleszczami koszarowej organizacji, niema miejsca dla słabych. Kto jest za burtą zespolonej gromady, ten musi utonąć. Gromada ma na zawołanie piękne hasła dobra wspólnego, którego najmniejszej cząstki nie można poświęcać dla interesów jednego człowieka, choć człowiek ten ginie bez ratunku.

Każdy grosz, dany nędzarzowi. jest protestem przeciw temu okrucieństwu silnych i zorganizowanych gromad. Miłosierdzie jest donośnem wołaniem, że każdy najmizerniejszy z ludzi ma prawo do życia, że niema na świecie takiego kalectwa, takiej żałosnej niedoli i takiej straszliwej brzydoty, które wolno byłoby zepchnąć ze skały Tarpejskiej.

W dobie kultu twardej pięści miłosierdzie wobec słabych jest czynem wielkiej wagi, jest moralnem zwycięstwem wolnego człowieka nad bezdusznym olbrzymem... gromadą.

O tem trzeba pamiętać i nad tem trzeba się głęboko zamyśleć w pierwszym dniu Tygodnia miłosierdzia.

Ćw.



KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

29 Niedziela

Dziś Narcyza
Jutro Germana
Wschód słońca 6 m. 29.
Zachód „ 16 m. 26.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Potęga Wiary.
EDEN: Sekret kobiety.
PALACE: Zaułki życia.

BĘDZIN

NOWOŚCI: Więzień z Kajenny.
ŚWIATOWID: Jenerał Czeng. — Zapomniana melodja.
APOLLO: Dzieje grzechu.

DĄBROWA

ARS: Pieśń nad pieśniami.
WANDA: Miłość bez słów i Ziemia niczyja. Na scenie występy artystów.

ZAWIERCIE.

STELLA: Mężczyźni w jej życiu.

—o—

× **SREBRNE GODY MAŁŻEŃSKIE.** Wczoraj państwo dyr. Józefostwo Przedpełscy z Saturna w ścisłem gronie przyjaciół obchodzili srebrne gody małżeńskie. Jubilatom nadesłano wiele depesz z życzeniami długich lat szczęścia. Państwo dyr. Przedpełscy cieszą się w Zagłębiu wielkim szacunkiem za zasługi społeczne, zarówno bowiem pani dyr. Marja Przedpełska jako czynna działaczka w wielu organizacjach dobroczynnych i społecznych jako też dyr. inż. St. Przedpełski, zajmujący wybitne w Zagłębiu stanowisko naczelnego dyrektora Tow. Saturn stoją w rzędzie tych, którzy zawsze chętnie śpieszą z ofiarną pomocą tam, gdzie tego wymaga dobro społeczne. Wystarczy przypomnieć, że p. dyr. Przedpełski jest ofiarodawcą Łękawy dla harcerzy, czem zapisał się na zawsze w pamięci społeczeństwa, jako obywatel, dbały o dobro młodziczy polskie. Do serdecznych życzeń, napływających dziś ze wszech stron do domu dyr. Przedpełskich dołączamy i swoje: Ad multos annos.

× **PRZYJAZD KOMISJI.** Jak się dowiadujemy, w tym tygodniu spodziewany jest przyjazd do Sosnowca komisji ministerjalnej, celem obejrzenia nowego odcinka linji tramwajowej w Sosnowcu. Od opinji komisji uzależnione będzie wydanie pozwolenia na uruchomienie komunikacji na wspomnianym odcinku.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś dwukrotne powtórzenie premjery klasycznej komedji francuskiej Moliera p. t. **„CHORY Z UROJENIA"**. Jest to sztuka, której walory komedjowe do dziś dnia nie straciły na aktualności. „Chory z urojenia" wchodzi na nasz repertuar jako druga pozycja widowisk szkolnych. Reżyseruje sztukę p. Adam Mikołajewski. W rolach popisowych występują pp.: L. Śniadecka i B. Orliński, zaś w pozostałych świetnych rolach pp. Elsnerówna, Gersonówna, Bigot, Bystrzyński, Dąbrowski, Gołaszewski, Matuszkiewicz, Obuchowski i Wzorczykowski. Nowe i ciekawe dekoracje skomponował J. Gołaszewski.

REPERTUAR.

Niedziela 29 bm. o godz. 11.15 — „Chory z urojenia" (poranek szkolny; ceny miejsc od 20 do 50 gr.).

Niedziela 29 bm. o godz. 16.15 — „Brodway" po cenach zniżonych: od 50 gr. do zł. 2.80.

Niedziela 29 bm. o godz. 20.15 — „Chory z urojenia".

Poniedziałek 30 bm. o godz. 20.15 — „Chory z urojenia" (przedstawienie zakupione przez Komitet Tygodnia miłosierdzia). Na przedstawienie to bilety na amfiteatr i galerję rozdane będą najuboższym.

—o—

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR

Niedziela dnia 29 b.m. o godz. 11 przedpoł. przedstaw. dla dzieci i młodzieży „Zaklęta królewna".

Wtorek dnia 31 b.m. o godz. 20 uroczyste przedstaw. z okazji 15-lecia istnienia Republiki czechosłowackiej „Sprzedana narzeczona" gościnny występ opery warszawskiej.

Środa 1.11 popoł. — „Zaklęta królewna" wiecz. — „Stefek".

Czwartek dnia 2.11 — „Horsztyński".

—o—

× **OSOBISTE.** P. starosta Boxa został odznaczony przez państwowy urząd W. F. i P. W. honorową odznaką komendancką P. W. za pracę na polu przysposobienia wojskowego.

— Dr. Ryder p. o. lekarza naczelnego Kasy chorych w Sosnowcu został delegowany do Warszawy do biura komisarza, organizującego scalenie ubezpieczeń społecznych, gdzie rozpoczyna pracę w dniu jutrzejszym.

× **CHORĄGIEWKI ŻAŁOBNE.** Stowarzyszenie pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo par. Wniebowzięcia N.M.P. w Sosnowcu zawiadamia, że w dzień 1 listopada sprzedawane będą chorągiewki żałobne do przybierania grobów, dochód przeznacza się na wsparcia dla najbiedniejszych. Uprasza się o kupowanie tylko z pieczęcią Stowarzyszenia, gdyż pojawiły się sprzedawczynie nieupoważnione.

Jubileusz

KS. PROBOSZCZA PECHE.

W związku z przypadającym w dniu wczorajszym jubileuszem 25-lecia święceń kapłańskich ks. T. Peche, proboszcza parafji będzińskiej, zarząd Tow. pomocy dla biednych chrześcjan w Będzinie, w przeddzień jubileuszu, a jednocześnie imienin ks. proboszcza, złożył dostojnemu jubilatowi, jako prezesowi Tow. serdeczne życzenia.

W dniu wczorajszym odbyło się w kościele uroczyste nabożeństwo, odprawione przez ks. proboszcza Peche, w asystencji archidjakona ks. szambelana Goli, djakona ks. proboszcza Sewerynka i subdjakona ks. wikarego Placka.

Podczas nabożeństwa śpiewał chór kościelny oraz p. Zagórski. Mimo dnia powszedniego, kościół był wypełniony po brzegi.

Na nabożeństwo przybyli liczni przedstawiciele władz i urzędów państwowych, wojskowych, samorządowych oraz instytucyj społecznych.

W godzinach południowych Dostojny Jubilat podejmował zaproszonych gości obiadem, podczas którego wygłoszono kilka przemówień, podnosząc pracę i zasługi jubilata i solenizanta.

Wieczorem, w sali gimnazjum Zgromadzenia kupców odbyła się akademja ku uczczeniu zasług Dostojnego Jubilata.

—o—

× **POWSTAŃCY ŚLĄSCY!** Zarząd miejscowej grupy w Sosnowcu wzywa swych członków na godz. 9 rano w środę dnia 1 listopada r.b. na plac państw. seminarjum naucz. męskiego, Wawel 1, celem złożenia hołdu poległym kolegom przez złożenie wieńca na pomniku na cmentarzu sosnowieckim. Pokrewne grupy z terenu Zagłębia Dąbrowskiego proszone są o współudział.

× **POBORY PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH.** W kołach pracowników samorządowych zaniepokojenie wywołał projekt nowej regulacji uposażeń pracowników państwowych. Istniała obawa, że w ślad za nową regulacją płac pracowników państwowych pójdzie zmiana uposażeń i warunków służbowych pracowników samorządowych. Na zapytanie przedstawicieli pracowników samorządowych wyjaśniono, iż projektowana reforma nie będzie ich dotyczyć i że w samorządzie utrzymane będą nadal dotychczasowe normy uposażeniowe.

× **KURSY PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO I ZDOBNICTWA.** Przed trzema laty Tow. popierania szkolnictwa zawodowego w Zagłębiu uruchomiło po raz pierwszy w Sosnowcu kurs zdobnictwa dla malarzy. Obecnie zarząd Tow. postanowił ramy kursu rozszerzyć przez zwiększenie programowe i włączenie oprócz malarstwa innych działów zdobnictwa i przemysłu artystycznego.

W dniu 15 listopada b.r. zostają otwarte kursy przemysłu artystycznego i zdobnictwa, obejmujące: malarstwo pokojowe i dekorację wnętrz, rzeźbę i dekorację wnętrz (dla rzeźbiarzy i stolarzy), żeński przemysłowo - artystyczny (haft, batik, tkactwo artyst. i malowanie na materjałach), grafiki(dla drukarzy i pokrewnych zawodów), dekoracji wystaw sklepowych, rysunku artystycznego i malarstwa. Zapisy i informacje w sekretarjacie T.P.S.Z. w Sosnowcu, ul. 1 Maja 25, lokal szkoły rzemieślniczo - przemysłowej od dnia 30 b.m. w godz. od 17 do 19 oprócz świąt i niedziel.

× **PLAC 11 LISTOPADA W CZELADZI.** W związku z obchodem święta 11 listopada, magistrat Czeladzi projektuje nazwać rynek „placem 11 Listopada". W dniu tym nastąpi sadzenie drzew na rynku, przyczem komitet postanowił, że każda z organizacyj będzie mogła zasadzić jedno drzewko i oznaczyć je tabliczką z nazwą organizacji. Koszta tabliczek pokryć mają organizację.

KOMUNIKATY

= **WYSTAWA „BLOKU".** W dniu dzisiejszym o godz. 12 w południe w sali seminarjum naucz. męskiego w Sosnowcu (Wawel) nastąpi pod protektoratem pp. starostostwa Boxów uroczyste otwarcie pierwszej wystawy Zrzeszenia artystów plastyków Zagłębia Dąbrowskiego „Blok". W wystawie biorą udział: Araszkiewicz, Badower, Cygler, Erman, Honiek, Lewandowska, Łaśkiewiczowa, Mrożewski, Pilecki, Rykała, Steller i Wrzesiński. Wszyscy oczekują wystawy z zainteresowaniem.

Święto Chrystusa-Króla

W DĄBROWIE.

Dziś w święto Chrystusa Króla zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym o godz. 11 rano. O godz. 16 zaraz po nieszporach odbędzie się pochód manifestacyjny pod hasłem „Bóg Panem i celem naszym". Pochód po wyjściu z kościoła przejdzie ulicami: Kr. Jadwigi, Sobieskiego, 3 Maja, Okrzei, Łukasińskiego, Sobieskiego, Kr. Jadwigi do kościoła, gdzie się zakończy. Po pochodzie o godz. 17.30 w sali Stow. robotn. chrz. (ul. Kościuszki 18) odbędzie się akademja ku czci Chrystusa Króla. Wstęp od 20 gr. do 1.99 zł. Komitet obywatelski prosi o jaknajliczniejszy udział w obu częściach obchodu, a zarazem o przybranie okien i iluminowanie ich zwłaszcza podczas pochodu.

NA POGONI.

Komitet uroczystości ku czci Chrystusa Króla w Pogoni przypomina o dzisiejszych uroczystościach: mianowicie bezpośrednio po sumie wyruszy z przed kościoła pochód i przejdzie ulicami Pogoni w porządku, podanym w numerze 295 „Kurjera Zachodniego" z dnia 25 bm. wieczorem zaś odbędzie się w sali P.Z.Z. przy ul. Marjackiej 1 akademja z udziałem chóru „Harfa", orkiestry fabr. Hulczyńskiego, referatem p. dr. A. Bilika i odegraniem przez młodzież z S.M.P. w Pogoni jednoaktówki.

W NOWYM SIELCU.

Święto Chrystusa Króla w parafji Nowy Sielec obchodzone będzie według następującego programu: rano o godz. 10 zbiórka wszystkich miejscowych organizacyj ze sztandarami w lokalu Stow. niewiast Akcji kat. przy ul. Chemicznej 12, poczem o godz. 10.30 wyruszy pochód do kościoła parafjalnego na uroczyste nabożeństwo. Akademja odbędzie się w tymże samym lokalu o godz. 17, na której program złożą się: referat, żywy obraz, deklamacja, muzyka skrzypcowa i fortepianowa.

× **TRZECIA KONFERENCJA.** We wtorek dn. 31 b.m. odbędzie się w Inspektoracie pracy w Sosnowcu trzecia zkolei konferencja w sprawie zapowiedzianej obniżki płac akordowych w walcowni hr. Renard w Sosnowcu. W związku z tem bawił wczoraj w walcowni insp. Rychłowski, badając na miejscu warunki pracy i płacy; odbyło się również zebranie robotników, na którem omawiano sprawę zapowiedzianej obniżki.

×**Z KINA „APOLLO" W BĘDZINIE.** W dawnem kinie „Światowid" w Będzinie przeprowadzono trzy zasadnicze zmiany, mianowicie po zmianie właściciela uległa jednocześnie zmianie zarówno nazwa, jak i wygląd kina, które po gruntownym remoncie przybrało niezwykle sympatyczny i europejski wygląd. Prócz różnych inowacyj, w kinie urządzono najnowszą aparaturę dźwiękową, a że wyświetlane są również obrazy pierwszej jakości, nic dziwnego, że kino cieszy się zasłużonem powodzeniem.

× **CHOROBY ZAKAŹNE.** W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne i inne: dur brzuszny 5, płonica 4, błonica 3, krztusiec 1 (2 zgony), gruźlica 7 (4 zgony), jaglica 1.

× **Z KÓŁKA ROLNICZEGO W ŻYCHCICACH.** Dzięki rozbudzeniu zainteresowania do sadownictwa kółko rolnicze w Żychcicach zakupiło w szkółce sejmikowej w Wojkowicach Kościelnych i sprowadziło dla swoich członków i gospodarzy przeszło 250 drzewek owocowych. Ze względu na wydajność, gatunki drzewa dostosowano do gleby w myśl wskazówek instruktora.

Rozpoczęcie Tygodnia miłosierdzia w całem Zagłębiu.

Jak wiadomo, Tydzień miłosierdzia wyznaczono w okresie od dnia 29 bm. do dnia 5 listopada rb.

W poniedziałek kwestarze i kwestarki obchodzić będą mieszkania z upoważnieniami, pukając do serc litościwych o pomoc dla najbiedniejszych w tem przekonaniu, iż na taki cel nikt nie odmówi ofiary.

Czasy są naprawdę ciężkie i w związku z tem panuje niesłychana nędza wśród ludności. Mnóstwo ludzi nie posiada dosłownie ani kawałka chleba, ani też odzienia, a tymczasem zbliża się zima i nieszczęśliwym tym trzeba bezwzględnie przyjść z pomocą. Niechże przeto wszyscy ci, którzy mają pracę oraz inne źródła dochodu nie poskąpią ofiar. W każdym domu znajdzie się coś z ubrań, bielizny i obuwia, a z braku tychże można składać żywność lub gotówkę.

Ofiarne i czułe na niedolę bliźniego społeczeństwo nasze niewątpliwie i tym razem nie odmówi swej pomocy i wydatnie poprze szlachetną akcję, składając w różnej postaci ofiary na rzecz Tygodnia miłosierdzia.

Przy sposobności trzeba nadmienić, iż dla ułatwienia pracy paniom kwestarkom, ofiarodawcy proszeni są o sporządzanie z ofiarowanych rzeczy lub żywności dobrze związanych paczek możliwie z wykazem ofiarowanych rzeczy.

O drugiej racie pożyczki narodowej.

W ub. czwartek pod przewodnictwem p. wicestarosty A. Izydorczyka odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego pożyczki narodowej, na którem, po złożeniu sprawozdania przez prezydjum komitetu wykonawczego, omawiano sprawę ożywienia działalności komitetów lokalnych w powiecie w związku z przypadającym obecnie okresem wpłacania II raty pożyczki narodowej. W tym celu postanowiono zwrócić się z apelem do społeczeństwa przez wydanie odezwy, a następnie ustalono tryb postępowania w stosunku do tych, którzy przyjętego na siebie zobowiązania w terminie nie dotrzymają.

W związku z powyższą uchwałą powiatowy komitet obywatelski pożyczki narodowej wydał odezwę następującą:

Subskrybując pożyczkę narodową dałeś wyraz dobrej woli i zrozumienia potrzeb państwa, lecz to nie wystarczy, dobrowolnie przyjęty obowiązek musisz spełnić do końca i zobowiązania dotrzymać!

Nadszedł okres wpłacania drugiej raty pożyczki — nie zwlekaj! nie odkładaj do ostatniego dnia, to jest do 6 listopada rb., lecz zaraz, dziś, a najpóźniej jutro zgłoś się do placówki subskrypcyjnej, w której deklarację swą złożyłeś i wpłać ratę, abyś mógł o sobie powiedzieć, że słowa swego na wiatr nie rzucasz i że można Ci ufać!

Wyrok w sprawie Welkego i sekretarza sądu Barana.

Już na godzinę przed ogłoszeniem wyroku w sprawie nadużyć, popełnionych przez b. asesora sądowego, pełniącego obowiązki kierownika sądu grodzkiego w Wolbromiu, Władysława Welkego oraz sekretarza tegoż sądu Symforjana Barana, sala Sądu okręgowego w Sosnowcu zapełniła się szczelnie publicznością.

Przed ogłoszeniem wyroku obrońca adw. Busz postawił wniosek o wznowienie postępowania i **ponowne przesłuchanie świadka Tadeusza Latowskiego** (Sosnowiec, Nowopogońska 25) na okoliczność, że przywłaszczenie pieniędzy przez osk. Barana nastąpiło na pół roku przed objęciem stanowiska w sądzie przez osk. Welkego.

Po naradzie Sąd postanowił wniosek ten oddalić, poczem przewodn. sędzia Sadkowski ogłosił wyrok, na mocy którego **Władysław Welke**, uwolniony od zarzutu przywłaszczenia pieniędzy wspólnie z Baranem, **został skazany na 5 lat więzienia za przekroczenie władzy i niedozór z chęci zysku z pozbawieniem praw obywatelskich na przeciąg 8 lat; Symforjan Baran został skazany za przywłaszczenie znajdujących się u niego z urzędu pieniędzy na 2 i pół roku więzienia z pozbawieniem praw na lat 5.**

W motywach sąd orzekł, że wyrok oparty został w szczególności na zeznaniach osk. Barana, które znalazły całkowite potwierdzenie świadków: sędziego Fromma, Walugi, Kręźla i innych.

Obu skazanych odstawiono do więzienia.

Niesnaski między żonami powodem krwawej rozprawy sąsiedzkiej.

Onegdaj w Sądzie okręgowym odbyła się sensacyjna rozprawa przeciwko 32-letniemu **Ludwikowi Duszy** (Sosnowiec, Tylna 12), oskarżonemu o popełnienie morderstwa na osobie Stanisława Klocka.

Jak widać z aktu oskarżenia, w nocy z 26 na 27 sierpnia ub. roku posterunek policji na Dębowej Górze zaalarmowany został wiadomością, że na przejeździe kolejowym, tuż obok ulicy Dębowej popełnione zostało morderstwo. W kałuży krwi, zwinięty w kłębek leżał jakiś mężczyzna, dający słabe oznaki życia. Na zapytanie, jak się nazywa i kto go tak pokrajał nożem, odpowiedział z trudnością, że nazywa się Klocek i że sprawcą jest Dusza. Ciężko rannego odwieziono do szpitala na Pekinie, gdzie zmarł.

W następstwie zeznań Klocka policja zajęła się poszukiwaniem mordercy, którego znaleziono w polu z okropną raną w brzuchu, z żołądkiem na wierzchu. Ponieważ Dusza żył jeszcze, odwieziono go do szpitala, gdzie udało się go utrzymać przy życiu. W jakiś czas potem Dusza, badany przez sędziego śledczego, zeznał, że został zaczepiony przez Klocka, z którym stoczył bójkę. Raniony nożem w plecy stracił przytomność i nie wie, co dalej zaszło.

Na rozprawie oskarżony również do winy się nie przyznał. Zeznania świadków nic konkretnego do sprawy nie wniosły. Do rozwikłania tej zagadki przyczyniła się w znacznej mierze opinja, wydana przez lekarzy-biegłych dra Blinstruba, Kołodzieja i Falińskiego, która wypadła niekorzystnie dla oskarżonego.

Po przemówieniu obrońcy oskarżonego, adw. Sokólskiego, sąd udał się na naradę, poczem o godz. 1 w nocy ogłoszony został wyrok, mocą którego Ludwik Dusza skazany **został na 4 lata więzienia, z pozbawieniem praw na lat 5.**

W związku z zeznaniami niektórych świadków dowiadujemy się, że powodem awantury między Duszą a Klockiem, która skończyła się tak tragicznie, były **niesnaski między ich żonami i powstałe na tem tle plotki.** Na żądanie swej żony Dusza postanowił zobaczyć się z Klockiem i zażądać od niego wyjaśnień. Ofiarą tych wzajemnych wyjaśnień padli obaj mężowie poróżnionych kobiet.

Pogłoski o wyborach

DO SAMORZĄDÓW.

Mówiono wczoraj w Zagłębiu o tem, że już w końcu listopada ma się ukazać zarządzenie o wyborach do samorządów miejskich w Zagłębiu. Jak się dowiadujemy ze źródła wiarogodnego, wyborów do samorządów miejskich przed Nowym Rokiem nie będzie, natomiast uzupełniające przepisy o wyborach do samorządów mogą się ukazać lada dzień.

—o—

Tydzień Miłosierdzia

W PAR. PORĄBKA.

Pod przewodnictwem ks. proboszcza Krzyżanowskiego, odbyło się zebranie organizacyjne komitetu Tygodnia miłosierdzia, w skład którego weszły przedstawicielki i przedstawiciele wszystkich organizacyj społecznych, znajdujących się na terenie parafji, ze Stow. mił. św. Wincentego a Paulo na czele.

Na zebraniu ustalono następujący program Tygodnia, który ze względu na miejscowe warunki, obejmie okres nieco odmienny, niż w innych miejscowościach Zagłębia. Dn. 31 b.m. sprzedaż chorągiewek żałobnych po domach; dn. 1 listopada sprzedaż świec i chorągiewek przy stolikach urządzonych w różnych punktach; dn. 3 tegoż miesiąca, zbiórka ofiar w całej parafji, a dn. 4 listopada „Dzień chorych". Nabożeństwo i przyjęcie w szpitalu na Niemcach, oraz w przytułku dla starców. Pozatem w dniu tym odwiedzanie chorych po domach; Dn. 5 listopada, o godz. 9 rano, nabożeństwo na intencje ofiarodawców i organizatorów Tygodnia miłosierdzia; Dn. 6 i 7 b.m. naprawa zebranej odzieży, poczem rozdawnictwo i dostarczanie przyznanej zapomogi rodzinom biednym, bezpośrednio do domów. Dn. 10 listopada. Dzień biednych i chorych pozostających w domu, którzy będą przewiezieni do kościoła, gdzie odbędzie się wspólna spowiedź, uroczysta msza święta i komunja.

—o—

× **WYPADEK PRZY PRACY.** Wczoraj rano w podziemiach kop. Saturn uległ nieszczęśliwemu wypadkowi górnik 30-letni Franciszek Hanak. Oberwał się strop i skutkiem tego odłamki węgla przygniotły Hanaka, który uległ potłuczeniu klatki piersiowej. Przewieziono go do szpitala K. Ch. w Czeladzi. Życiu jego nie grozi niebezpieczeństwo.

Z Tow. muzycznego

W DĄBROWIE.

W ubiegły piątek odbyło się ogólne nadzwyczajne zebranie członków Tow. muzycznego w Dąbrowie, celem naradzenia się i omówienia sprawy dalszego istnienia placówki. W ożywionej dyskusji zaznaczono, iż czasy i stosunki obecne nie sprzyjają rozwojowi instytucyj kulturalnych, czego dowody widzi się na każdym kroku. O ile jeszcze instytucje, posiadające pewne zabezpieczenie, np. w postaci własnego lokalu, lub pomocy finansowj, mogą łatwiej borykać się z trudnościami, Towarzystwa, istniejące o własnych siłach, przechodzą ostry kryzys, gdyż trudne warunki gospodarcze wręcz paraliżują wszelką działalność placówek kulturalnych, czemu trudno się dziwić, gdy najważniejszem dziś zagadnieniem jest troska o byt.

Mimo wszystko, zebrani postanowili nie opuszczać bezradnie rąk, lecz uchwalono dołożyć starań w kierunku utrzymania potrzebnej i mającej tak piękną przeszłość instytucji. W tym celu postanowiono przedewszystkiem zająć się werbowaniem zarówno czynnych, jak i popierających członków, od ich bowiem ilości zależne są podstawy materjalne Tow.

W blisko 40 tysięcznem mieście jest sporo młodzieży, mającej zamiłowanie do śpiewu i muzyki, jak również wśród starszego pokolenia są zwolennicy tych dziedzin i byle tylko zajęto się szczerze werbowaniem członków, starania w tym kierunku mogą przynieść wcale dobre wyniki.

Pozatem omawiano przeprowadzenie odpowiedniej akcji propagandowej na rzecz Tow. jak również urządzenia różnych imprez dochodowych, a wreszcie postanowiono w dn. 17 listopada r.b. urządzić nadzwyczajne ogólne zebranie członków celem dokonania wyboru nowego zarządu.

Trudno oczywista dziś przesądzać, jak ułożą się dalsze stosunki, jedno jest narazie pewne, że jeżeli tylko nowy zarząd weźmie się energicznie do pracy, w czem naturalnie muszą również współdziałać członkowie, Tow. może zdobyć nietylko dobre podstawy dalszego istnienia, lecz i pomyślnego rozwoju, czego szczerze życzyć mu należy.

Znów śmiertelny wypadek

W „BIEDA - SZYBIE“.

Zaledwie przed dwoma dniami donieśliśmy o śmiertelnym wypadku podczas nielegalnego wydobywania węgla na kolonji Ostrowy, koło Kazimierza, gdzie zatruty został gazami 28-letni Władysław Walotek a obecnie mamy do zanotowania drugi wypadek.

Mianowicie podczas wydobywania węgla z „bieda - szybu“ w Wojkowicach Komornych został przysypany ziemią 40-letni Władysław Wiśniewski, mieszkaniec Grodźca (Boleradzka 10). Po zorganizowaniu akcji ratunkowej wydobyto zwłoki nieszczęśliwego.

Po oględzinach sądowo - lekarskich zwłoki wydano zrozpaczonej rodzinie.

× **PODROBIONE KWITY.** Onegdaj został zatrzymany przez policję w Sosnowcu niejaki Juljan Cenckiewicz, bez stałego miejsca zamieszkania, który podrobił trzy kwity na deputat węglowy po 10 korcy: 2 kopalni hr. Renard i jeden Sosnowieckiego Towarzyswa. Sfałszowane kwity Cenckiewicz sprzedał jako dobre. Zatrzymanego przekazano do dyspozycji władz sądowych.

× **ŚMIERTELNE POBICIE ZA KOZĘ W ŁUBINIE.** W związku z zamieszczeniem notatki pod powyższym tytułem, p. Walenty Wieczorek prosi nas o wyjaśnienie, iż nie jest prawdą, jakoby ś.p. Wróbel zmarł w krótkim czasie po bójce z p. Wieczorkiem, gdyż awantura miała miejsce w dniu 17 września a ś.p. Wróbel zmarł dn. 17 października, t.j. po upływie miesiąca. W tym czasie ś.p. Wróbel pracował kilka dni na szosie w Grodźcu, jak również u siebie w polu kopał kartofle. Z tego wynika, że nie ja jestem przyczyną śmierci ś.p. Wróbla.

Nieprawdą też jest, że podczas wynikłej bójki miałem deskę, gdyż deski żadnej nie miałem, zwłaszcza, że był to dzień świąteczny. Przyczynę śmierci ś.p. Wróbla ustali sąd.

Przemytnicy zagłębiowscy przy „robocie“.

Chociaż do świąt Bożego Narodzenia mamy jeszcze pełne dwa miesiące zapobiegliwi przemytnicy nie tracą czasu i już obecnie znoszą poszukiwany przez nabywców towar w postaci bakalji, rodzynków, migdałów, gałki muszkatułowej, wanilji i t.p.

Onegdajszej nocy na zielonej granicy pod Brzezinami Śl. opodal kop. „Biały Szarlej“ zatrzymali strażnicy Jana Kaletę z Czeladzi (Węgroda Dolna 43) z przemyconemi z Niemiec 11 kg. rodzynków oraz Jana Zembalę z Będzina (1 Maja 12) z 16 kg. rodzynków, 4 kg. migdałów, 4 litrami Maggi w płynie, 2 fartuszkami i obrusem gumowym.

Specjały przekazano urzędowi celnemu w Brzezinach Śląskich.

W Brzezinach zaś patrol policyjny zatrzymał Jana Litewskiego, Rozalję Katównę i Januszową z Grodźca, od których odebrano 11 kg. pomarańcz i 3 kg. fig. Przemytników przekazano władzom celnym w Brzezinach.

Wreszcie onegdaj na ulicy Henryka w Niwce zatrzymany został przez policję mieszkaniec Niwki Andrzej Karczmarczyk, od którego odebrano 11 kg. rodzynków, serwetę gumową oraz brzytwę, pochodzące z przemytu. Zatrzymanego Karczmarczyka przekazano do dyspozycji urzędu celnego w Sosnowcu.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Pogłoski o zniżce oprocentowania od wkładów w PKO.

Jedna z półurzędowych agencyj komunikuje:

Ze sfer bankowych informują, iż obniżenie stopy dyskontowej Banku Polskiego z 6 na 5 proc. nie może mieć wpływu na obniżenie stawki procentowej, pobieranej przez banki prywatne od udzielonych kredytów. Stawka ta wynosi obecnie 9.5 proc. Dla banków prywatnych miarodajną jest w tej mierze stopa procentowa, płacona przez PKO od wkładów PKO płaci obecnie 5 proc. od wkładów, chociaż noszą one charakter a-vistowy. Od wkładów tego rodzaju płacą obecnie banki prywatne tylko 4.25 proc., a dopiero przy wkładach za terminowem wypowiedzeniem stosują stawki wyższe.

Koła bankowe są zdania, iż obniżenie stopy procentowej przez PKO musiałoby spowodować obniżenie stawek procentowych w bankach prywatnych, które normują pobierane procenty nie tyle stawką dyskontową Banku Polskiego, ile stopą procentową PKO. W kołach poinformowanych słychać, iż jeśli obniżka stopy dyskontowej Banku Polskiego pociągnąć ma za sobą potanienie kredytu w Polsce, musi nastąpić również obniżenie stawki procentowej od wkładów, płaconej przez PKO i inne instytucje oszczędnościowe.

CZY WIECIE, ŻE...

...w okresie 9 miesięcy r. 1933 przywieźliśmy wyrobów galanteryjnych około 1.400 q za 2.500.000 złotych.

...przywieźliśmy m. in. z wyrobów galanteryjnych guzików i spinek 157 q za 350.000 złotych.

...sieczki szklanej, paciorków i wyrobów z nich około 800 q za 600.000 złotych.

...wyrobów galanteryjnych i toaletowych za 50.000 zł.

...wyrobów galanteryjnych zwyczajnych przeszło 400q za około 1.500.000 zł.

...W dobie, gdy każdy grosz wydany na zakup towaru zagranicznego zwiększa wydatnie bezrobocie i ogólną nędzę kraju, przywieźliśmy w okresie 9 miesięcy r. 1933 ogółem odzieży i konfekcji na sumę 2.584.000 złotych.

...Polska przywiozła w okresie 9 miesięcy r. 1933 — 112.000 q pszenicy wobec 67.000 q w tymżeokresie r 1932, około 44.000 q żyta wobec 15.000 q w tymże okresie r. 1932.

...W chwili obecnej, gdy najaktualniejszem zagadnieniem jest sprawa spożycia krajowych wyrobów rolniczych, cyfry te nie mówią, lecz krzyczą.

Kronika gospodarcza.

TOWARZYSTWO SOSNOWIECKICH FABRYK RUR I ŻELAZA ma zmniejszyć kapitał zakładowy z 40 milj. zł. do 20 milj. zł. Za dwie akcje 100-złotowe otrzyma się jedną. Przyczyną tego postanowienia jest fakt, że wspomniane przedsiębiorstwo od trzech lat nie mogło nic przeznaczyć na amortyzację. Straty jego w ostatnim roku wynoszą 849.585 zł. wobec 1.087.624 zł. w roku ub.

AKCJE „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY“ NA LICYTACJI. W dziennikach łódzkich ukazały się ogłoszenia o sprzedaży na licytacji akcji „Widzewskiej Manufaktury“ na sumę 3.509.700 złotych. Sprzedaż odbędzie się dnia 30 bież. m. Akcje należą do przemysłowca łódzkiego — Uszera Kona.

SPÓŁKI Z OGR. ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ Ostatnio uchwalony projekt dekretu o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością przewiduje między innemi podwyższenie minimalnego kapitału zakładowego spółki do 10.000 zł. Pozatem projekt dekretu przewiduje zaostrzenie odpowiedzialności karnej zarządu na wypadek popadnięcia spółki w niewypłacalność.

MIĘSO Z POLSKI DO SOWIETÓW. W Warszawie podpisana została umowa w sprawie dostarczenia ZSRR. większego transportu mięsa. Tranzakcja dotyczy dostawy 30 wagonów słoniny, które przeznaczone są dla sowieckiej Ukrainy. 50.000 kg. słoniny nabyto po 1.30 zł. za kilo, płacąc za nie gotówką. Odbiorcą słoniny jest kijowski „Piszcze Trest“.

GIEŁDA WARSZAWSKA

28 października.

Dewizy: Belgja 124.35, Gdańsk 173.45, Holandja 359.60, Kopenhaga 127.00, Londyn 28.37, Nowy Jork 6.05, Oslo 143.00, Paryż 34.89, Praga 26.47, Szwajcarja 172.56, Sztokholm 146.75, Włochy 46.96.

Obroty małe, tendencja mocniejsza dla dewiz na Londyn i Nowy Jork. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 6.05. Rubel złoty 4.70—4.69. Dolar złoty 8.98½. Gram czystego złota 5.9244. Dewiza na Berlin wobrotach międzybankowych 212.65. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 210.50.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. budowlana 38.90, 7 proc. poż. stabilizacyjna 51.88—52.00, 4 proc. poż. inwestycyjna serjowa 108.50, 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 48.75, 5 proc. konwersyjna 49.50, 10% poż. kolejowa 100.50, 5 proc. poż. kolejowa konwersyjna 44.75.

Akcje: B. Polski 79.25. Haberbusch 37.00.

Fatalne skutki

KONNEJ JAZDY PO PIJANEMU.

Mieszkaniec Dąbrowy Eugenjusz Sokół przejeżdżając onegdaj konno ulicą Dębową w Sosnowcu, w stanie mocno podchmielonym, stracił w pewnej chwili równowagę i spadł na bruk, doznając dotkliwych potłuczeń.

Pechowego jeźdźca przewieziono w stanie groźnym do szpitala miejskiego na Pekinie.

× **KRADZIEŻE.** Onegdajszej nocy nieznani sprawcy włamali się do sklepu spożywczego Rudolfa Bajera w Sosnowcu (1 Maja 32), skąd skradli tytonie i papierosy, wartości 450 zł.

Tej samej nocy dokonano włamania do fabryki czekolady Moszka Rotsztajna w Sosnowcu (Ciasna 10), skąd skradli większą ilość czekolady, nieustalonej narazie wartości.

Bolesławowi Pałacowi z Grabocina skradziono z placu targowego w Dąbrowie rower, wartości 100 zł.

PROGRAM RADJOWY

NIEDZIELA 29 PAŹDZIERNIKA 1933 R.

9.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. — 9.05 Gimnastyka. — 9.20 Muzyka z płyt. — 9.52 Chwilka gospodarstwa domowego. — 10.00 Transmisja nabożeństwa z Krakowa. — 10.40 Muzyka religijna z płyt. — 11.00 Transmisja uroczystości odsłonięcia pomnika ku czci poległych saperów — w obecności pana Prezydenta Rzeczypospolitej. — 11.57 Sygnał czasu, hejnał. — 12.10 Wiadomości meteorologiczne. — 12.15 Poranek muzyczny z Filharmonji warszawskiej, poświęcony utworom Ryszarda Wagnera. — 13.00 Pogadanka p.t.: „Płace w Polsce“. Wygł. p. Ludwik Landau. — 13.12 D. c. poranku muzycznego. — 14.00 Ks. dr. Bolesław Rosiński wygł odczyt religijny p.t.: „W obliczu nowoczesnego pogaństwa“. — 14.15 Wiadomości bieżące. — 14.20 „Faust“ — opera Gounoda (płyty). — 15.20 „Muzyka na Kujawach“ w wyk. kapeli Związku młodzieży ludowej z Bomiewa. — 16.00 Program dla dzieci. — 16.30 Kwadrans sławnych artystów. Yehudi Menuhin (skrzypce) — płyty. — 16.45 Odczyt. — 17.00 Pogadankę p. t.: „Pani z żółtą opaską“ — wygł. p. Helena Boguszewska. — 17.15 Polska muzyka wokalno-instrumentalna — o charakterze ludowym. — 18.00 Słuchowisko p.t.: „Potęga dziecka“ p-g Schermana. — 18.40 Prof. Stanisław Ligoń: „Bery i bojki śląskie“. — 19.10 Rozmaitości. — 19.15 Muzyka. — 19.30 Radjotygodnik dla młodzieży p.t.: „Co się dzieje na świecie“. w opracowaniu Brunona Winawera. — 19.50 Muzyka. — 20.00 Audycja z okazji święta narodowego tureckiego. — 21.00 „Syprjan Kamil Norwid — Do Najświętszej Panny Marji Litanja“ — poemat. — 21.15 „Na wesołej lwowskiej fali“. — 22.15 Wiadomości sportowe. — 22.30 Muzyka taneczna z kawiarni „Adria“ w Warszawie. — 23.00 W przerwie wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

Pokwitowanie OFIAR

złożonych bezpośrednio w Administracji „Kurjera Zachodniego“.

NA WINCENTKI W SOSNOWCU: Adamowa Strawińska składa na biedne dzieci zł. 30 (trzydzieści).

NA OCHRONKĘ SS. KARMELITANEK W SOSNOWCU: Adamowa Strawińska składa zł. 20 (dwadzieścia).

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Autor notatki p.t. „Myśliwi godni napiętnowania“ z Grodźca proszony jest o podanie swego nazwiska i adresu, gdyż anonimowej notatki nie zamieścimy

KRONIKA ZAWIERCIA

× STOW. PAŃ MIŁOSIERDZIA ŚW. WINCENTEGO A PAULO komunikuje, że jedna z list ofiar na biednych i chorych wyłożona została w filji K. Z. Ofiary składać można między godz. 8 rano a 3 popoł.

× MIEJSKI URZĄD ZDROWIA w Zawierciu zanotował w ub. tygodniu 16 wypadków zachorowań na odrę, dwa płonicy oraz dwa zgony na gruźlicę. Mieszkań odkażono 23.

× NIEZWYKŁY OKAZ. Wczoraj zgłosił się do nas zawiercianin p. Jan Machalski, przynoszą niezwykły okaz źdźbła pszenicy, na którem znajduje się 17 kłosów. Niezwykły ten okaz p. M. przywiózł z Miechowskiego. Ciekawi mogą obejrzeć niezwykłe źdźbło w naszej filji.

× POŻAR. Onegdaj wieczorem wybuchł pożar w zabudowaniach Andrzeja Dworaka we wsi Poręba Górna. Ogień strawił dom mieszkalny kryty słomą i stodołę. Straty wynoszą 2000 zł. Przyczyną pożaru prawdopodobnie nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

× POD ADRESEM POLICJI. Niejednokrotnie pisaliśmy już o tem, że ulice 3 Maja i Kościuszki stały się ostatnio terenem spacerowym mętów ulicznych, które zaczepiają, zwłaszcza wieczorem, przechodniów, nie pozwalając spokojnie przejść. Pożądanem byłoby aby sprawą tą zajęła się policja i oczyściła ulice z podejrzanych indywiduów.

× Z MIESZKANIA Heleny Wochtman w Zawierciu (Kupiecka 15) skradziono w nocy z ub. piątku na sobotę garderobę, wartości 681 zł. Zawiadomiona o włamaniu policja wszczęła dochodzenie.

KRONIKA OLKUSZA

Wystawa prac
KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKICH.

W dn. 27 b.m. odbyła się w Wolbromiu jednodniowa wystawa prac kół gospodyń wiejskich z 10 miejscowości, obejmująca eksponaty jak: przetwory owocowe, warzywa, roboty ręczne, drób rasowy, stoisko przemysłu lniarskiego, pieczywo, nabiał i księgowość, oraz 5 zespołów rolniczych, obejmujące warzywa, okopowe i hodowlę. Zespołom wręczone zostały odpowiednie nagrody.

Bogatą jak na miejscowe stosunki, wystawę, zwiedzili pp. starościna Gliszczyńska, inspektorka kieleckiej Izby rolniczej, Zbroska, mieszkańcy Wolbromia i liczne rzesze włościaństwa z okolicy. Wystawa odbyła się pod przewodnictwem prezesa O.T.O. i K.R. inż. Nowaka z Glanowa.

Kina dźwiękowe w Olkuszu wyświetlają dzisiaj:
„Orzeł" — Ben - Hur.
„Rosa" — Hotel Studentów.

× KU CZCI CHRYSTUSA - KRÓLA. Dzisiaj odbędą się w Olkuszu uroczystości ku czci Chrystusa - Króla podług programu podanego przez nas przed tygodniem, a więc hejnał z wieży kościelnej, uroczysta suma, w czasie której zostanie poświęcony sztandar misyjny, a po sumie akademja w kinie „Orzeł", na której przemawiać będzie m. in. misjonarz Ojciec Kominek.

× Z URLOPU. Kierownik wydziału drogowego, inż. Feczko powrócił z urlopu i z dniem jutrzejszym obejmuje urzędowanie.

× URLOP. Z dn. 1 listopada r.b. instruktor Zw. straży ogniowych, p. N. Kałkowski rozpocznie miesięczny urlop wypoczynkowy. Ważniejsze sprawy organizacyjno - wyszkoleniowe załatwiać będą pp.: K. Królikowski — wiceprezes okręgu, lub Bol. Gnatowski — sekretarz w godzinach od 7 — 9 wiecz. w każdy wtorek w biurze związku.

× ZJAZD LUDOWCÓW Z 3 POWIATÓW W KROCZYCACH. W dn. 29, 30 i 31 b.m. odbywać się będą w Kroczycach, pow. Olkuskiego kursy Stronnictwa ludowego dla działaczy ludowych z pow. Olkuskiego, Zawierciańskiego i Włoszczowskiego. Referaty na temat: konstytucji, ustawy państwowej, bezrobocia i t. d. wygłoszą posłowie Stronnictwa ludowego: Waleron, Dobroch i Babski.

× O UBEZPIECZENIE ORGANISTY I KOŚCIELNEGO. Olkuski proboszcz, ks. Frelek otrzymał w tych dniach z zarządu K. Ch. z Sosnowca nakaz płatniczy na ogólną sumę zł. 2.951.20 tytułem zaległych składek ubezpieczeniowych za organistę i kościelnego. Zaległość obliczona jest od 9 sierpnia 1927 r. z trzykrotną karą za nieubezpieczenie w ustawowym terminie. Ks. Frelek orzeczenie K. Ch. zaskarżył do Sądu okręgowego w Sosnowcu.

× SYSTEMATYCZNA KRADZIEŻ W FABR. LENDERA. Od pewnego czasu w fabryce „Alnik" (Lendera) w Olkuszu popełniano systematycznie kradzieże naczyń aluminjowych, dochodzące do dość poważnych sum. Obserwacje wewnątrz fabryki rzuciły podejrzenia m. in. na stolarza zajętego w tej fabryce, Jana Jurka ze Słowików pod Olkuszem, zamieszkałego przy ul. Wiejskiej w Olkuszu. Przeprowadzona wczorajszej nocy rewizja w jego mieszkaniu dała wyniki dodatnie, gdyż znaleziono różnych naczyń aluminjowych na około 600 zł. pochodzących z kradzieży. Jurek został oddany pod dozór policyjny.

ŻYDZI Z NIEMIEC ZALEWAJĄ GDYNIĘ.

Jak donoszą z Gdyni, coraz większy daje się tam zauważyć napływ żydów. W lecie napływali żydzi do Gdyni i na wybrzeże polskie w charakterze letników. Obecnie, z nastaniem chłodów, napływ ten ustał, ku zadowoleniu ludności polskiej.

Radość była jednak przedwczesna, gdyż wkrótce w Gdyni zaczęły pojawiać się coraz większe zastępy żydów z Gdańska i Niemiec. **Osiadają oni w Gdyni na stałe.** Awangardą zalewu żydowskiego są **zastępy kapitalistów. Zakupują oni place oraz budują domy i wille.** W ślad za bogaczami, ściągać zaczyna do Gdyni szary tłum żydowski.

Przybysze żydowscy zachowywali się początkowo w Gdyni bojaźliwie, najwidoczniej czuli się niepewnie na nowym gruncie. Wkrótce jednak odzyskali rezon i tupet. Obecnie cała już Gdynia rozbrzmiewa krzykliwym żargonem, **coraz więcej daje się słyszeć mowa niemiecka.**

Ten stan rzeczy niepokoi wielce ludność polską Gdyni i wybrzeża polskiego. Skutki tego napływu żydostwa do Gdyni nie każą długo na siebie czekać. Zalew ten grozi nietylko Gdyni, lecz i całemu Pomorzu.

Piękna sekretarka szpiega.
Podejrzany przyjaciel inżyniera.

Policja francuska w wojennym porcie Tulonie odkryła niezwykle sensacyjną aferę szpiegowską, która zatacza obecnie coraz szersze kręgi. Już od kilku miesięcy policja w Tulonie **śledziła bacznie niejakiego Kamila Andre, posiadającego biuro handlowe** na placu Gambetty. Andre zajmował się różnemi sprawami: występował **jako literat pod pseudonimem Ralph Draen, był jednocześnie dyrektorem różnych towarzystw,** fabryk, założycielem dziennika dawnych kombatantów, bankierem i agentem różnych interesów.

Andre, którego interesy szły doskonale, **prowadził podwójne życie.** Rano szedł codziennie słuchać mszy, a wieczorem zmieniał nagle fason i udawał się do znanych w Tulonie domów publicznych, **gdzie spędzał noce w towarzystwie prostytutek i marynarzy.** Lubił szczególniej marynarzy, z którymi rozmawiał najchętnie o budowie francuskich okrętów wojennych, o ich uzbrojeniu i wyposażeniu technicznem. Marynarze opowiadali chętnie, bo Andry był hojny i płacił jedną butelkę po drugiej.

Od pewnego czasu Andre złączył się bardzo ścisłą przyjaźnią z młodym inżynierem 24-letnim Rene Vidalem, zajętym od wielu miesięcy **jako rysownik w zakładach torped w arsenale wojennym w Mourillons** Andre i Vidal prowadzili nieustannie rozmowy o tem, co się działo w zakładach, w których pracował Vidal i zręczny Andre wydobywał od Vidala wszystkie szczegóły budowy i konstrukcji francuskich torped i min podmorskich, Vidal miał nawet zdradzić się przed kimś, **że ilekroć potrzebuje pieniędzy, daje Andremu szkice torped i otrzymuje od niego poważną kwotę.**

Doszło do uszu władz, które rozpoczęły natychmiast energiczne śledztwo. Ale zarówno Vidal jak i Andre **spostrzegli się, że są śledzeni i zaczęli się ukrywać ze swoją przyjaźnią.** Wówczas Andre **przyjął do pomocy młodą i piękną sekretarkę, która przyjechała wprost z Paryża.** Sekretarka ta była idealna: pracowita i dyskretna. Andre nie wiedział jednak, **że była ona na usługach policji**.

Pewnego dnia przyjechali do Tulonu dwaj agenci kryminalni z Paryża, rzekomo w poszukiwaniu marynarza który zabił dyrektora music hallów paryskich Oskara Dufrenne'a Gdy jednak agenci pozostali dłużej w Tulonie, okazało się, że prowadzili oni śledztwo w sprawie szpiegostwa Andrego i Vidala. **Wkrótce aresztowano obu podejrzanych przyjaciół i przeprowadzono w ich mieszkaniach rewizję. U obu znaleziono wielką ilość tajnych dokumentów, dotyczących mechanizmu torped francuskich i min podmorskich, rysunki, korespondencję i szkice.**

Przesłuchany Vidal oświadczył, że nie wiedział nic o działalności szpiegowskiej Andrego. Dawał mu szkice i rysunki, ponieważ Andre twierdził, że chce w ten sposób uzupełnić swoje wykształcenie jako oficer rezerwowy. Władze są przekonane, że Vidal, znany ze swojej wiarygodności, mówi prawdę i że był nieświadomem narzędziem w rękach Andrego.

Władze badają obecnie w wielkiej dyskrecji całą sprawę, **ażeby się przekonać, czy niektóre dokumenty nie dostały się już do rąk mocarstw obcych.** Możliwe jest również, że w sensacyjną aferę wmieszanych jest więcej osób.

POCZĄTKUJĄCY.

— Czytam właśnie w gazecie o lunatyku, który spadł z dachu i zabił się.
— Eh, to musiał być początkujący!

POWODZENIE.

— Twój odczyt miał powodzenie?
— Owszem, w jednym punkcie.
— A kiedy?
— Gdy powiedziałem: „Panie i panowie, skończyłem!" — zagrzmiały oklaski.

Z CAŁEJ POLSKI

Ś. P. JÓZEF SOSNOWSKI.

W nocy na piątek zmarł w Łodzi znakomity artysta scen polskich Józef Sosnowski. Śp. Sosnowski został zaangażowany przez dyrekcję teatru miejskiego w Łodzi na gościnne występy. We czwartek wieczorem Józef Sosnowski poczuł się nagle źle i udał się natychmiast do swojego mieszkania w hotelu. Przy łożu chorego czuwała jedna z aktorek teatru łódzkiego. O godz. 2 w nocy Sosnowski zmarł na udar serca. Zaalarmowany lekarz stwierdził już zgon. Ś. p. Sosnowski liczył lat 70 i był emerytem m. Krakowa. Zmarły był osobistym przyjacielem Stanisława Wyspiańskiego i w Łodzi ostatnią swą rolę kreował w „Sędziach". Ministerstwo oświaty poleciło ostatnio ś. p. Sosnowskiemu opracowanie inscenizacji wszystkich dzieł Wyspiańskiego, których zmarły był znakomitym znawcą. Ciało zmarłego artysty przewiezione w sobotę samochodem do Krakowa.

ZAJŚCIA NA UNIWERSYTECIE JAGIELLOŃSKIM.

W piątek doszło do starcia między członkami Młodzieży Wszechpolskiej, a studentami z Legjonu młodych i Strzelca. Powodem zajść było rozpowszechnianie przed Collegium Novum przez Legjon młodych oszczerczych ulotek przeciwko młodzieży narodowej, która ulotki odebrała kolporterom i zniszczyła je. W czasie tego doszło do bójek między poszczególnymi studentami. W pewnej chwili nadjechał automobilem oddział policji, która na skutek interwencji studenta U. J. Bielatowicza wylegitymowała członka Legjonu młodych Z. Rześniowieckiego. Spokój wkrótce przywrócono, młodzież rozeszła się do domów. Przed gmachem Un. Jag. przez pewien czas krążyły patrole policyjne. Zebranie inauguracyjne Młodzieży Wszechpolskie które miało odbyć się w sobotę, 28 bm. wieczorem, zostało w ostatniej chwili odwołane.

HARCERSKIE SCHRONISKO

Harcerze postanowili przystąpić do budowy własnych schronisk turystycznych. Pierwsze z tych schronisk ma stanąć na szczycie Kostrzycy, położonym niedaleko drogi z Worochty do Żabiego, skąd rozciąga się najpiękniejszy widok na całe pasmo Czarnohory. Schronisko ma być stosunkowo niewielkie, a koszta jego budowy obliczono tylko na 8.000 zł. Budową zajmuje się harcerski klub narciarski w Warszawie.

ECHA ZAJŚĆ ANTYSEMICKICH W KIELCACH.

Przed sądem okr. w Kielcach toczył się proces polityczny przeciw Henrykowi Przybylskiemu, b. posłowi ze Stronnictwa narodowego i jego 11 towarzyszom, oskarżonym o zorganizowanie ekscesów przeciwżydowskich. Przewód sądowy, podczas którego przesunęło się przez salę kilkunastu świadków oskarżenia i obrony, zajął cały dzień. W piątek w południe sąd ogłosił wyrok, skazujący oskarżonych: Andrzeja Michalewskiego Jana Kaczmarczyka, Stanisława Woźnika i Stefana Topolskiego na 6 miesięcy resztu. Główni oskarżeni. pos. Przybylski, Siemiaszko i Zaród oraz pozostali czterej oskarżeni zostali uniewinnieni.

B. STAROSTA W ROLI OSKARŻONEGO.

Przed Sądem okręgowym w Rzeszowie odbyła się rozprawa przeciwko Józefowi Kubickiemu, emer. staroście, działaczowi Stronnictwa Ludowego, odpowiadającemu z aresztu i oskarżonemu o to, iż w dniu 6 i 7 marca br. na kursie politycznem - gospodarczym Str. Lud. w Rzeszowie wygłaszał przemówienia, których treści dopuścił się obrazy art. 154 par. 1 kod. karn. i art. 127 kod. kar. W wyniku rozprawy Kubicki skazany został na 10 miesięcy aresztu, z zaliczeniem aresztu śledczego.

REDAKTOR „KATOWICERKI" ZNÓW SKAZANY.

W ślad za poprzedniemi wyrokami redaktor odpowiedzialny „Katowicerki", Weber, został skazany przez sąd okr. w Katowicach na rok więzienia za obrazę Prezydenta Rzplitej, której dopuścił się w artykule, omawiającym wybór Prezydenta. Weber został skazany po rozprawie z więzienia.

RZECZY CIEKAWE

JAK ZAPEŁNIĆ TEATR?

Pewien aktor w Chicago znalazł niezawodny sposób na zapełnienie sali teatralnej publicznością w dniach swoich pierwszych występów. Kilka dni przed mającem się odbyć przedstawieniem ukazała się w wielkich dziennikach wiadomość, w której anonimowy wujcio poszukiwał męża dla swej siostrzenicy, zaopatrzonej w skromny posag... pięciu miljonów dolarów. Oczywiście, tego rodzaju posag nawet w Ameryce ściągnął niesłychaną ilość listów. Dowcipny aktor, nie mogąc sam podołać nawałowi pracy, wynajął sobie sekretarza, z którym wszystkim kandydatom na mężów fikcyjnej siostrzenicy nieistniejącego wujka, przesłał listy tej treści:

„Szanowny Panie, przypuszczam, że ma Pan wszystkie dane na męża mej siostrzenicy. Jedną najważniejszą rzeczą jest stwierdzenie, czy ona się Panu podobała. W tym celu przyjdę tego wieczoru do X teatru i zajmę lożę nr. 1. Jeśli Pan sobie życzy, to wówczas będzie Pan mógł porozmawiać z nami. Z wysokiem...

Nie trzeba dodawać, że tego rodzaju listy ściągnęły niesłychaną ilość kandydatów na duży posag, do teatru. Dyrekcja zdziwiona była ogromnym natłokiem przy kasie w dniu występu pomysłowego aktora. Oczywiście wujka z siostrzenicą ani śladu w teatrze.

„LIGA OBRONY PRAW MĘŻCZYZN".

W Budapeszcie powstała ostatnio „Liga obrony praw mężczyzn". Zadaniem ligi jest domaganie się tego, aby kobiety „znów powróciły do swych obowiązków naturalnych w rodzinie i porzuciły zawody, w których wykonywują pracę męską". Prócz tego członkowie Ligi będą nadal dążyli do reformy ustawodawstwa o alimentach. Żądają oni bowiem, aby w razie rozwodu, i o ile kobieta będzie uznana za stronę winną, a mąż pozostaje bez pracy, żona była zobowiązana do płacenia alimentów rozwiedzionemu mężowi.



SPORT

Z OKR. ZWIĄZKU MOTOCYKLOWEGO.

Na posiedzeniu zarządu śląsko-dąbrowskiego okręgowego Związku motocyklowego, odbytego w dniu 24 bm. w Katowicach, między innemi uchwałami powzięto nadzwyczaj ważną dla rozwoju sportu motocyklowego na terenie Śląsko-Dąbrowskiego Zagłębia uchwałę przyjęcia w wyłączne posiadanie toru żużlowego w Mysłowicach, dotychczas znajdującego się we władaniu Towarzystwa „Stadjon". Ostatnie niefortunne wystąpienia niektórych czynników sportowych w „Stadjonie" zmusiły patrjotę i wielkiego miłośnika sportu, burmistrza m. Mysłowic dra Karczewskiego do ukrócenia szkodliwej akcji czynników niepowołanych, co wyraziło się projektem przekazania toru okręgowemu Związkowi. Zarząd O. Z. M. do pertraktacyj w tej sprawie wydelegował wiceprezesa O. Z. M. p. Levittoux i członków zarządu pp. Cieszanowskiego i Kwaśnego.

W dniu 5 listopada rb. odbędzie się uroczyste zamknięcie sezonu motocyklowego, organizowanego przez zarząd O. Z. M. z następującym programem: godz. 10 rano — zbiórka w Katowicach na Rynku, poczem jazda propagandowa przez Świętochłowice, Król. Hutę, Siemianowice, Szopienice i Mysłowice do Sosnowca, gdzie w salach Związku pracowników przem.-handl. przy ul. Sienkiewicza 17a nastąpi zakończenie uroczystości.

Przewodniczącym organizacji powyższej uroczystości został mianowany p. Klaus, kapitan turystyczny O. Z. M. oraz członkami pp. Masłoń i Kwaśny. W razie niepogody zjazd odbędzie się w Sosnowcu o godz. 1 popołudniu.

O POS. W STRAŻACH POŻARNYCH POW. OLKUSKIEGO.

Związek okręgowy straży pożarnych pow. Olkuskiego zakończył tegoroczne próby o P. O. S. z następującymi wynikami: w pływaniu 100 mtr. rekord ustalił p. St. Banyś z cementowni „Klucze" (w czasie 2 m.), w skoku wdal p. Paweł Strzałka z Wolbromia (5 m.), w biegu 100m. (nie na bieżni) p. Feliks Foryś ze Starczynowa (14 s.), w rzucie granatem 500 gr. p. Jan Gomółka z Kidowa (62 m. — suma rzutów prawę i lewą ręką), w jeździe na rowerze 20 km. szosą — p. Wł. Mól z cementowni „Klucze" (42.50 s.), w strzelaniu z broni małokalibrowej na 50 m. p. Euz. Sokołowski z Woli Libertowskiej (98 pkt.). Do zawodów stanęło 140 strażaków z 20 straży, czyli 23%. Na ogólną ilość 140 zawodników przepisane „minima" we wszystkich 6 grupach, ćwiczeń wykonało 11-tu strażaków, mianowicie: pp. Br. Pojda z cem. Klucze i Bol. Gnatowski z fabr. „Olkusz", osiągając odznakę złotą III stopnia. Dr. Szczechura z Wolbromia — złota I stopnia. Euz. Sokołowski z Woli Libert. i Bron. Szpakowski z cem. „Wiek" srebrną I stopn. oraz Piotr Lewicki z Sładczy, Ad. Kattenbach z cem. „Wiek". Jan Nowak i St. Jachowicz z fabr. „Olkusz", Stan. Gut i Wł. Mól z cementowni „Klucze" — bronzową I stopnia.

TURNIEJ SZÓSTKOWY W CZELADZI

Komitet obchodu 15-lecia niepodległości w Czeladzi projektuje urządzenie piłkarskiego turnieju szóstkowego z udziałem Brynicy i C. K. S.

SEGNÓWNA, członkini czeladzkiego Sokoła, b. młoda zawodniczka zapowiada się rewelacyjnie i rokuje świetną przyszłość. W biegu na 60 mtr. osiągnęła ona doskonały czas 8.4 sek. Przy pilnych i racjonalnych treningach zawodniczka ta napewno stanie w rzędzie najlepszych lekkoatletek Polski.

UNJA — POLICYJNY K. S.

Przypominamy, że dzisiaj popołudniu na stadjonie Policyjnego K. S. w Sosnowcu odbędą się bardzo interesujące zawody między rywalizującemi ze sobą od dłuższego czasu zespołami gospodarzy i mistrza okręgu kieleckiego Unji.

SATURN — CKS REZ.

Dziś o godz. 12.30 w Czeladzi rezerwa C. K. S. jako przedmecz spotka się z Saturnem z Wojkowic. KKS. Ruch zawiadomił bowiem, że nie przysyła rezerwy.





DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY i PRACE

INTELIGENTNA panienka poszukuje zajęcia u samotnego pana lub do dzieci (na wyjazd). Łaskawe zgłoszenia: Administracja K. Z. pod S. J. 7561

ZREDUKOWANY nauczyciel szkoły średniej prosi o korepetycje, kondycję, ew. inną jakąkolwiek pracę. Wiadomość w Administracji sub. „Pomoc". 7501

DZIEWCZYNA potrzebna do sklepu.— Wiadomość: „Wielki Bazar", Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5. — Zgłoszenia godz. 3—5 pp. 7551

INTELIGENTNIEJSZA ... średnich zajmie się gospodarstwem u samotnych. — Oferty: Sosnowiec, ul. Kuźnica Nr. 10 m. 4 — Ala. 7530

EKSPEDJENTKA wykwalifikowana — dział spożywczy potrzebna. Wyczerpujące oferty z dołączeniem podobizny do „Kurjera Zachodniego" pod „Zdolna". 7540

KUPNO i SPRZEDAŻ

2800 KSIĄŻEK powieściowych okazyjnie sprzeda księgarnia Polonia, Sosnowiec, — Hale Rozwoju. 7566

PIANIN kilka okazyjnie do sprzedania tanio. Wiadomość: Będzin, Małachowskiego 9, Kagan.

KSIĄŻKI szkolne i powieściowe używane kupuje od rodziców lub dorosłych Księgarnia „Polonja" Sosnowiec Hale Rozwoju. 7412

PIES „BERNARD" czystej rasy, młody (suka) do sprzedania zaraz. Wiadomość: Dąbrowa, 3-go Maja 1.

DWIE PARCELE budowlane 30 prętowe — blisko przystanku tramwajowego sprzedam tanio tylko zaraz. Kurjer Zachodni Sosnowiec. 7559

TEODOLIT I NIWELATOR sprzedam tanio — Przytulski, Sosnowiec, 3-go Maja 15. Tel. 6-22 7552

MASZYNY do pisania „Mercedes" — „Ideal" sprzedam okazyjnie. Sosnowiec, Ludwika 2 — Górnicki. 7531

FORTEPIAN krótki prawie nowy firmy „Plegel" — Paryż sprzedam. Zgłoszenia Administracja pod „Fortepian". 7519

KUPIĘ OKAZYJNIE płyty gramofonowe do nauki francuskiego. — Oferty do Administracji dla „Lingwafon". 7532

KINOPROJEKTOR Ernemanna stan dobry sprzedam tanio. Sosnowiec, Graniczna Nr. 3 Mroczkowska. 7515

WAPNO LASOWANE do sprzedania, półtora kubika 15 zł. z dostawą. Sosnowiec, Sobieskiego róg Wiejskiej Owocarnia. 7534

KRÓLIKI niebieskie wiedeńskie czystej rasy sprzedaję i dostawiam osobiście 5 zł. sztuka — pięciomiesięczne i starsze. — Będkowski, Niegowonice, poczta Łazy. 3433

GAŚNICE przeciwpożarowe — „Minimax" nowe — sprzedam. Wiadomość w Administracji. 7520

NAUKA I WYCHOW

PRZYJMUJE uczenice na kurs kroju i szycia. Sosnowiec, Będzińska 37 m. 7 — II p. 7529

TANGO, NEW BLUES BOSTON i innych tańców wyucza NINA CICHONIOWA. Poniedziałki, piątki Dęblińska 13. Lokal Ogniska nauczycieli. Dobrane towarzystwo. RYTMIKĘ dla dzieci rozpoczyna 3 listopada przy ul. Konrada 1 II p. — (boczna Alei). 7556

ZGUBIONE DOKUMENTY

3 grosze za 1 wyraz

KSIĄŻECZKĘ Kasy Chorych wydaną w Sosnowcu zgubił Wojciech Trzeciecki. 7513

LOKALE

MIESZKANIA do wynajęcia pojedyncze, Będzin-Grzichów, Grodzisko, domy Tollów, dwupokojowe z kuchniami i wygodami. Będzin, Narutowicza 8.

DO WYNAJĘCIA od zaraz różne lokale w domu położonym w Golonogu przy kopalni „Flora" nadające się na: szpital, kino, restaurację, sklepy spożywcze, galanteryjne, zakłady krawieckie, szewskie, fryzjerskie itp. Do przystanku tramwajowego 10 minut drogi pieszej. Wiadomość u Józefa Maciejczyka Wartaka, Golonóg, ul. Florowska. 7265

POKÓJ umeblowany z osobnem wejściem do wynajęcia. Sosnowiec — Rudna 12 m. 1. 7554

POKÓJ na I piętrze umeblowany lub bez — osobne wejście — do wynajęcia — Lidzbarski, Dęblińska 11. 7505

PANNA poszukuje pomieszczenia przy inteligentnej rodzinie z całodziennem utrzymaniem w śródmieściu Sosnowca od 1 listopada. Zgłoszenia do „K. Z." pod „Niedrogo". 7493

3 POKOJE z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Piłsudskiego 8. 7461

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia. Sosnowiec — Rybna 5. 7555

DWA POKOJE z kuchnią do wynajęcia. Sosnowiec — Piłsudskiego 108. 7553

DO WYNAJĘCIA w centrum pokój umeblowany z całodziennym utrzymaniem i telefonem. Telefon 7-93. 7550

DO WYNAJĘCIA lokal handlowy nadający się na kawiarnię do wynajęcia. Zawiercie, ul. 3-go Maja 13. 7511

POKÓJ w śródmieściu umeblowany z wygodami, osobnem wejściem, z całodziennem utrzymaniem lub bez. Wiadomość: telefon 5-26. 7499

RÓŻNE

KAFLE białe i kolorowe, płytki ścienne, posadzki, cegłę ogniotrwałą, płyty piekarskie oraz wszelkie przybory do pieców po cenach fabrycznych sprzedaje A. Fiszel, Będzin, Kołłątaja 18. 7345

OBIADY smaczne, domowe na maśle z 3-ch dań. Sosnowiec — Teatralna 1 m. 41 — parter. 7504

GORSETY pasy, staniczki, nadające kształtom modną piękną linję i pasy lecznicze, dające dobre zdrowie. Ceny niskie, Rozalja, Sosnowiec — Dęblińska 11. 7560

DNIA 26 PAŹDZIERNIKA w czasie pogrzebu przed południem zgubiono — obrączkę ślubną z inicjałami K. R. 26.XII 28. Znalazcę uprasza się o odniesienie na ul. Paderewskiego 50 w Zawierciu J. Rajczykowa za poważnem wynagrodzeniem. 7495

TERMOFORY i IRYGATORY GUMOWE do gorącej wody poleca fabr. skład wyrobów gum. chirurg.-hygienicznych — D. HARTMANN et Co w Wiedniu oddział w Sosnowcu Piłsudskiego 8 telefon Nr. 961. 7560

B. FELCZER Szpitala Skórno-Wenerycznego Św. Łazarza w Warszawie H. Rudziński, — Dąbrowa Górnicza, Kościuszki 2 Godziny 19 — 20. 5526

LECZNICA chorób wenerycznych i skórnych. Sosnowiec Sienkiewicza 17 a. — Wizyta 5 zł. 7351

KAFLE kolorowe, białe sprzedaje po cenach konkurencyjnych. Kaflarnia, Siewierz, Rynek 34. 7345

ZAKŁAD rysowniczy, pracownia haftów artystycznych i bielizny. Wykonywa się wszelkie roboty w zakres haftu wchodzące. Mereżki ręczne i maszynowe, endlowanie, haft maszynowy, obrabianie dziurek na szynowo. Duży wybór pięknych wzorów. M. B. — Małachowskiego 2A vis a vis Banku Polskiego. 7500

KRAWCOWA wykonywuje według najnowszych żurnali: suknie, kostjumy, — płaszcze oraz kurtki zimowe — ceny niskie.— Bieniowa, ul. Swobodna 3 — wejście przez portjernię. 7537

LAMPKI grobowe do nabycia w „Krysztale" Modrzejowska, Hale Rozwoju Sosnowiec. 7475

Wszelkie FUTRA i wyroby futrzane kupuje się najtaniej przy ul. Modrzejowskiej 12 w Sosnowcu P. Szarf i S-ka dawniej ROZENTAL. Wejście sklep frontowy. — Fachowe wykonanie wszelkich robót kuśnierskich. — Obsługa solidna i sumienna. 7510

OBIADY NA MAŚLE tanie i dobre gospoda Związku Nauczycielskiego — Dęblińska 13 parter — tel. 9-55. 7528

KOSTJUMY wypożyczam teatrom amatorskim. Sosnowiec Piłsudskiego III piętro Zofja Jurjewicz. 7498

DNIA 25.X jadąc z Dąbrowy przez Strzemieszyce do domu, zgubiłem weksle in blanco na 400 zł. z podpisem — Władysław Tatar. Znalazcę proszę o odniesienie do D-ra Białostockiego — Strzemieszyce, za nagrodą 20 złotych. 7514

PIANINA I FORTEPIANY po cenach zniżonych poleca: Arnold Fibiger Kalisz, Szopena 9. — Przedstawicielstwo: — W. Engelking, Sosnowiec, Zakręt 7. 7143

MYDŁO TOALETOWE wody kolońskie, perfumy, pudry, szminki— poleca Skład Apteczny „UNITAS" Sosnowiec, Piłsudskiego 24 (za tunelem). 7226

Pracownia Sukien NATALJI HERCYGEROWEJ w Będzinie, Małachowskiego 13, tel. 7-37. Poleca na sezon bieżący wspaniałe modele paryskie. Ceny przystępne.

PRACOWNIA kołder przyjmuje zamówienia, oraz stare kołdry przerabia. Sosnowiec, 3-go Maja 5 w podwórzu. — Marja Furman - Grudniewiczowa. 4375

3 FOTOGRAFIE pocztówkowe zł. 2.50 wykonuje artystycznie Foto - Stelmaszczyk,- Sosnowiec — Pogoń, Orla 4. 7002

ZAKŁAD TAPICERSKI poleca otomany, materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe Robota solidna, ceny konkurencyjne, warunki dogodne. Sosnowiec Nowopogońska 19, — Piotr Tomczyk. 5830

GABINET KOSMETYCZNY oraz masaże lecznicze i kosmetyczne. Gimnastyka lecznicza. Bezbolesne usuwanie brodawek. Sosnowiec, ulica Staszica 17. Dyplomowana masażystka kosmetyczka D. Skibińska. 5753

GUSTOWNY KAPELUSZ DAMSKI NA SEZON JESIENNY dobierze sobie Pani w ogólnie znanym Magazynie Mód „WIKTORJA" Sosnowiec, 3-go Maja 23. Ostatnie śwież modele. Ceny niskie. 5903

CHRZEŚCIJAŃSKA PRACOWNIA KUŚNIERSKA STEFAN SACHARCZUK Sosnowiec, Orla 20 — m. 7 (II piętro). Wykonuje wszelkie prace w zakres kuśnierstwa wchodzące, z własnych i powierzonych materjałów. Ceny przystępne. 5920

KINO „Apollo" w Sosnowcu do wydzierżawienia. Wiadomość: Kaliska 43, Sklep. 7388

SZKÓŁKI ROGOŹNICKIE TOWARZYSTWA GÓRNICZO - PRZEMYSŁOWEGO „SATURN" mają tanio do zbycia większą ilość drzew i krzewów owocowych i ozdobnych. Cenniki wysyła się na żądanie. Adres dla listów: Sosnowiec, Tow. Górn. Przem. „Saturn" Szkółki Rogoźnickie. 7447

SWETRY i DŻEMPRY damskie i dziecinne ostatnie nowości, fartuszki szkolne z rękawami i na szelkach, czapki szkolne oraz duży wybór galanterji damskiej i dziecinnej poleca firma „HELENA" Sosnowiec, Modrzejowska 30, hale Rozwoju. 7049

Kosmetyczka Dyplomowana Ewa Hamburgerowa **„KALOTECHNIKA"** Sosnowiec, Piłsudskiego 12. Tel. 11-45. Masaże lecznicze. Usuwanie wągrów, zmarszczek. Maseczki balsamiczne, upiększające. Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs. 7099

OGŁOSZENIA

Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Ogłoszenia drobne o zgubionych dokumentach i poszukiwania pracy po 3 gr. za wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem koszt:

30 drobnych ogł.	16.00 zł.
20 drobnych ogł.	13.00 zł.
10 drobnych ogł.	7.00 zł.
5 drobnych ogł.	4.00 zł.

Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Małachowskiego 7. [illegible] — Grodziec, Będzińska.
Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

[illegible] — DRUK KURJERA ZACHODNIEGO W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.